



Lempart i spółka chcą kolejnego Smoleńska

Podczas manifestacji Ogólnopolskiego Strajku Kobiet pojawił się skandaliczny transparent z hasłem „Czas na kolejny Smoleńsk”. – Życzenie komukolwiek śmierci jest tak ohydne, że trudno jest to w jakiś sposób skomentować – mówi poseł Jan Mosiński.

s.3



Sobota-Niedziela
30-31/01/2021

cena **2,99** zł (w tym 8% VAT)

#23 (2848)
NAKLAD 37 845
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Dziś

Niecodzienna Gazeta Polska

WOJNA TOTALNYCH



foto: Marcin Pęga

POLITYKA \ Zadamy dzień po dniu, starcia z policją, ataki na instytucje – m.in. wtargnięcie na teren Trybunału Konstytucyjnego. Fizyczna przemoc wobec dziennikarzy. Haniebne hasła, jak te o „kolejnym Smoleńsku”. Demonstranci spod znaku Strajku Kobiet eskalują swoje działania w stronę ulicznej wojny. Totalna opozycja ochoczo je popiera. W wyborach nie ma szans, więc dąży do zmiany władzy w Polsce za pomocą kryteriów ulicznych.

s.3

POLSKA

s.3

KRS ma nowego przewodniczącego

Członkowie Krajowej Rady Sądowictwa wybrali sędziego Pawła Styrnę na nowego przewodniczącego rady. Głosowanie w tej sprawie było tajne. Za jego kandydaturą opowiedziało się 12 członków KRS, pięciu było przeciw, a sześciu wstrzymało się od głosu.

GOSPODARKA

s.10

Ekspresówki będą bezpłatne dla aut osobowych

Przejazd aut osobowych po drogach ekspresowych jest i pozostanie bezpłatny – zapewnił rzecznik Ministerstwa Infrastruktury. Resort pracuje nad nowym systemem poboru opłat na autostradach i ekspresówkach, który będzie dotyczył tylko samochodów powyżej 3,5 tony.

ŚWIAT

s.7

USA będą płaciły za promocję aborcji

Joe Biden podpisał memorandum, które odwróci wiele restrykcji nałożonych na przemysł aborcyjny przez Donalda Trumpa. Jedną z nich był zakaz przekazywania funduszy organizacjom promującym aborcję poza granicami USA. To nie koniec proaborcyjnych inicjatyw Bidena.

KULTURA

s.13



Tytus się żeni! I... rozwodzi

„Tytus, Romek i A'Tomek pomagają księciu Mieszkowi ochrzcić Polskę” – to tytuł najnowszego albumu Henryka Jerzego Chmielewskiego. Ostatnie plansze kultowy grafik tworzył jeszcze w grudniu ub.r. Komiks ukazał się tydzień po jego śmierci i niesie niemało otuchy i wiary. Również w życie pozagrobowe.



TERLIKOWSKI \ Spór o prawo i jego interpretację, a także o lepszą obronę życia wcale – wraz z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego – się nie zakończył. W pewnym sensie można powiedzieć, że uzasadnienie otwiera jego nowy etap.

s.2



CZARNECKI \ Od paru lat słyszymy, że to samo KGB, które zainstalowało Putina w Petersburgu, potem w administracji Jelcyna, a wreszcie jako prezydenta kraju – dziś chce go wymienić na nowy model. Czy film Nawalnego ma z tym związek?

s.2



9 772083 711067

@30_01 kod 20837119_06_04 issn



fot. KPRP/d

Lech Kaczyński

(1949–2010) prawnik, działacz opozycji w okresie PRL, prezes NIK, minister sprawiedliwości, prezydent Warszawy, w latach 2005–2010 prezydent Polski

„Tylko Polska sprawiedliwa, uczciwa i solidarna może się rozwijać, tylko w takiej Polsce możemy wykorzystać wszystko, co własnym wysiłkiem zdobyliśmy, co jest naszym sukcesem, niezaprzeczalnym dorobkiem żyjących pokoleń.”

**Marcin Wolski****Poranek Europejszka**

Wypił włoskie prosecco – wszak jest koneserem, zagryzł szynką hiszpańską i francuskim serem. Obejrzawszy na plazmie garść niemieckich gadek, poklepał ukraińską gosposię w pośladek. Włożył francuską kurtkę, brytyjskie galoty, odbezpieczył alarmy japońskiej toyoty. Jadąc do szwedzkiej firmy pod Starą Iwiczną, rzucił okiem na prasę, tę polskojęzyczną. Wtem, skracając z impetem w dojazdową dróżkę, potracił nieostrożną tubylczą staruszkę. A uchodząc policji, jak to miał w zwyczaju, kłął: „Nie da się wytrzymać w tym cholernym kraju!”.

**POGODA**

Sobota 30.01 Opady śniegu lub deszczu ze śniegiem

WSCHÓD słońca 07:22 ZACHÓD słońca 16:16
Imieniny obchodzą: Adalinda, Adelajda, Adelgunda, Feliks, Gerard, Gerarda, Hiacynta, Maciej, Marcin, Martyna, Piotr, Sebastian

Gdańsk 0°C -2°C	Lublin -3°C -8°C
Katowice 3°C -3°C	Kraków 3°C -3°C
Łódź -2°C -6°C	Poznań -1°C -5°C
Warszawa -2°C -5°C	Wrocław 1°C -6°C

Niedziela 31.01 Na północy śnieg. W centralnym pasie Polski rozpozodzenia

WSCHÓD słońca 07:20 ZACHÓD słońca 16:18
Imieniny obchodzą: Cyrus, Euzebiusz, Heloiza, Jan, Ksawery, Ludwika, Marcela, Marcein, Marcolina, Spycigniew, Wirgiliusz

Gdańsk 0°C -1°C	Lublin -3°C -9°C
Katowice 0°C -5°C	Kraków 0°C -5°C
Łódź -2°C -6°C	Poznań -2°C -5°C
Warszawa -2°C -6°C	Wrocław -1°C -6°C

JAN GALAROWICZ**W klapie serduszek, a w sercu...?**

W czasie ubiegłorocznych demonstracji, na których wylewały się agresja, nienawiść, wulgarność, nie dawało mi spokoju pytanie, jaki procent ich uczestników wspiera WOŚP. Wydaje się, że całkiem duży. W jaki sposób osoby te godzą ze sobą te dwie sprzeczne przecież formy zaangażowania: wspieranie chorych i służby zdrowia oraz domaganie się prawa do zabijania bezbronnych, nienarodzonych dzieci i przyczynianie się do zgonów tych, którzy zarazili się w wyniku ich protestów? Czy nie wyrasta nam pokolenie moralnych schizofreników? I pytanie drugie: gdzie był wtedy Jerzy Owsiak? Dlaczego nie wykorzystał swojego autorytetu, aby wezwać demonstrującą młodzież, swoich sympatyków do zrezygnowania ze szkodliwych protestów? Przecież mógłby dzięki temu uratować życie wielu osób. Znana jest parafraza zdania z Talmudu: „Kto ratuje jedno życie – ratuje świat”.

Rafał Zawistowski**MARCIN HERMAN****Polska piłka ręczna na dobrej drodze**

W 2007 r. Polska nagle wskoczyła do światowej czołówki w piłce ręcznej, zdobywając srebrny medal na mistrzostwach świata. Potem przez blisko dekadę nasi szczypiorniści dostarczali kibicom emocji i wzruszeń. Jednak po brązowym medalu na mundialu 2015 i w półfinale igrzysk olimpijskich 2016 odeszło to „złote pokolenie”, które wyciągnęło polski szczypiorniak z niebytu. Zmiana pokoleniowa była bardzo bolesna. Polacy albo nie kwalifikowali się na MŚ czy Euro, albo jeśli się udało, przegrywali z kretelem, i to nie tylko z najlepszymi. Mundial w Egipcie pokazał, że polska piłka ręczna wraca na dobrą drogę. Nasi młodzi zawodnicy rozwinęli się, dobrą pracę wykonał też trener Patryk Rombel. Zmiana pokoleniowa zaczyna przynosić efekty. Polacy co prawda nie dotarli do ćwierćfinału, ale pewnie pokonali dość silne Brazylię oraz Tunezję i do końca walczyli z potęgami – Hiszpanią i Niemcami (minimalna porażka i remis). Nie wyszło tylko z mocnymi w tym roku Węgrami, a był to mecz niestety kluczowy. Ale nie ma co się martwić. Ta kadra na pewno będzie się rozwijać i przyniesie jeszcze wiele radości. A już za dwa lata mundial w Polsce.

**Ryszard Czarnecki****Rosja: walka o władzę?**

Film ukazujący niebywałą przepych posiadłości Putina wypuszczony przez Aleksieja Nawalnego, nim trafił on do więzienia, poruszył Rosjan. Zdecydowanie bardziej niż apele dotyczące praw człowieka, cenzury, wolności itd. Temat władcy krezusa zagrał na emocjach przeciętnego Iwanowa. Może dlatego Kreml został zaskoczony liczbą i liczebnością demonstracji w obronie Nawalnego, który skądinąd poza krytyką władzy nie przedstawia żadnego konkretnego programu, w tym gospodarczego. Jednak ciekawsze od samego filmu i reakcji na niego jest pytanie, w jaki sposób powstał. Precyzja i zakres informacji, szczegóły, konkrety – przy całym szacunku, ale Nawalny na własną rękę tego nie zdobył. Nie sądzę też, by była to wiedza w całości posiadana przez wywiady zachodnie, które wiedzą dużo – ale czy aż tyle? Czy zatem dokument nie powstał z przecieków z obozu władzy? Czy nie jest elementem walki o władzę – przy czym nie chodzi o Nawalnego, raczej o konflikt w elitach „nowej Rosji”? Od paru lat słyszymy, że to samo KGB, które zainstalowało Putina przy merze Sankt Petersburga, potem w administracji Jelcyna, a wreszcie jako prezydenta kraju – dziś chce go wymienić na inny, lepszy, mniej zużyty model.

**Tomasz P. Terlikowski****Spór dopiero się zaczyna**

Spór o prawo i jego interpretację, a także o lepszą obronę życia wcale – wraz z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego i jego publikacją – się nie zakończył. W pewnym sensie można powiedzieć, że uzasadnienie otwiera obecnie nowy jego etap. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta. Otóż zarówno Trybunał, jak i część polityków prawicy jasno wskazują, że od teraz część przypadków, które obejmowała przesłanka eugeniczna (embriopatologiczna) może być objętych przez przesłankę dotyczącą życia i zdrowia matki. Rozumienie zdrowia – w każdym dokumencie prawnym, ale także w traktatach międzynarodowych – jest bardzo szerokie. Tu nie chodzi tylko o stan zdrowia fizycznego, lecz także o zdrowie psychiczne. Przesłankę tę można więc rozumieć bardzo szeroko, a to otwiera drogę do rozwiązań hiszpańskich z czasów przed Zapatero, gdy była to najczęstsza przyczyna aborcji, a zagrożenie zdrowia psychicznego interpretowano bardzo szeroko, jako każde zagrożenie dobrostanu fizycznego lub psychicznego. Konieczne jest zatem precyzyjne określenie rozumienia pozostałych przesłanek, a to wymaga rozmowy, a nie tylko politycznego naparzania się. Czy jesteśmy do tego zdolni? Szczerze mówiąc, wątpliwe!



PITERA: PLATFORMA OBYWATELSKA W GŁĘBOKIM KRYZYSIE

WSZYSCY SIĘ BOJĄ \ Mam wrażenie, że koledzy z PO boją się mówić uczciwie o swoim poglądzie na jakikolwiek temat – oceniła była europosłanka PO Julia Pitera. Jej zdaniem Borys Budka jest „dość słabym” szefem partii, a z jego autorytetem „nie jest najlepiej”.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 30-31 STYCZNIA 2021

3

ABORCJA \ Agresorzy ze Strajku Kobiet wtargnęli na teren Trybunału Konstytucyjnego

Rozbój w centrum Warszawy

W czwartek odbył się kolejny protest organizowany przez skrajnie lewicowy Ogólnopolski Strajk Kobiet. Protesty powróciły po publikacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października ubiegłego roku ws. przepisów tzw. ustawy antyaborcyjnej z 1993 r. Manifestacje odbyły się m.in. w Warszawie, Łodzi, Szczecinie i Poznaniu. W Warszawie protestujący wtargnęli na teren Trybunału Konstytucyjnego.

Adrian Siwek

Albicla.com\AdrianSiwek

Warszawska demonstracja rozpoczęła się po godz. 19 na pl. Na Rozdrożu. Strajk Kobiet planował zorganizować tutaj blokadę drogi, ale ok. godz. 20 demonstranci przeszli przed siedzibę Trybunału Konstytucyjnego przy al. Szucha. Na początku wszystko wyglądało dość spokojnie. Sytuacja zaogniła się przed Trybunałem Konstytucyjnym, kiedy to na jego teren wdarło się kilkoro demonstrantów. Za ogrodzenie budynku wrzucano ponadto race. Wcześniej na podjeździe do TK demonstranci wylali czerwoną farbę i ułożyli w niej pluszowe zabawki.

– W związku z czwartkowymi protestami Strajku Kobiet policjanci wylegitymowali 417 osób, zatrzymali



W związku z czwartkowymi protestami Strajku Kobiet policjanci wylegitymowali 417 osób, zatrzymali 14

| fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

li 14 osób. Ponadto nałożono 12 mandatów karnych i skierowano do sądu 10 wniosków – powiedział w piątek rzecznik KSP nadkom. Sylwester Marczak. Poinformował, że dwoje policjantów doznało obrażeń. – Łącznie wczoraj policjanci zatrzy-

mali 14 osób, z czego sześć osób zostało zatrzymanych do przestępstw – mówimy tu między innymi o naruszeniu miru i nietykalności cieleśnej policjantów, o znieważeniu policjantów – dodał.

– Jedna policjantka ma uraz barku, a policjant ma złama-

można w dużej części przytoczyć z uwagi na słowa, które są tam napisane”. Uszkodzeniu uległy także inne obiekty. – Administratorzy tych obiektów wstępnie wyrazili chęć złożenia zawiadomienia w tej sprawie – wyjaśnił.

Wśród zatrzymanych osób była jedna z liderek Ogólnopolskiego Strajku Kobiet Klementyna Suchanow, która odmówiła policjantom podania swoich danych. „Klementyna Suchanow jest zatrzymana w Mińsku Mazowieckim. Jest przy niej pełnomocnik. Wszystko wskazuje na to, że spędzi noc na komendzie. To forma bezprawnej represji. Jest osobą publiczną, nie zachodzi obawa ukrycia. Przetrzykiwanie jest całkowicie nieuzasadnione” – napisał w czwartek na Twitterze poseł Koalicji Obywatelskiej Michał Szczerba.

Lempart i spółka chcą kolejnego Smoleńska

SKANDAL \ Podczas manifestacji Ogólnopolskiego Strajku Kobiet pojawił się skandaliczny transparent z hasłem „Czas na kolejny Smoleńsk”. – Życzenie komukolwiek śmierci jest tak ohydne, że trudno jest to w jakiś sposób skomentować – powiedział nam poseł Prawa i Sprawiedliwości Jan Mosiński.

W środę po godz. 23 w Dzienniku Ustaw został opublikowany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22 października ubiegłego roku ws. przepisów tzw. ustawy antyaborcyjnej z 1993 r., a w nocy w Monitorze Polskim opublikowano jego uzasadnienie.

Wydarzenie to spotkało się z natychmiastową reakcją Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, który znowu wyciągnął ludzi na ulicę. Podczas wydarzenia doszło do wielu skandalicznych zjść, takich jak ataki na budynek Trybunału Konstytucyjnego, funkcjonariuszy policji czy dziennikarzy.

Na manifestach pada wiele wulgarnych haseł atakujących partię rządzącą, sędziów czy osoby duchowne. Na uwagę zasługuje jednak jeden z transparentów, któ-

ry można było dostrzec na demonstracji. Jedna z osób biorących udział w wydarzeniu niosła bowiem tabliczkę z napisem: „Czas na kolejny Smoleńsk”.

– Transparent, który to lewactwo eksponowało, pokazuje tylko, z jakim podejściem do obozu rządzącego podchodzą. Życzenie komukolwiek śmierci jest tak ohydne, że trudno jest to w jakiś sposób skomentować. To pokazuje też, do czego skłonni są ci, którzy powychodzili z tych swoich squatów i mają za nic szacunek do drugiego człowieka, szacunek dla prawa – powiedział w rozmowie z „Codzienną” poseł Prawa i Sprawiedliwości Jan Mosiński.

Polityk zauważył, że ten skandaliczny transparent nie został w żaden sposób

skomentowany przez posłów opozycji. – Dziwi mnie milczenie opozycji, która nie tylko utożsamia się z Ogólnopolskim Strajkiem Kobiet, ale także w jakiś sposób go afirmuje. Jestem zaskoczony tym, że politycy opozycji nie odcinają się od tego typu haseł. Czyżby to popierali? Przypominam, że w katastrofie pod Smoleńskiem nie zginęli tylko politycy Prawa i Sprawiedliwości, ale ludzie z różnych środowisk i ugrupowań – od prawa do lewa – zauważył.

O sprawę zapytaliśmy także posła PSL Władysława Teofila Bartoszewskiego. – To hasło jest obrzydliwe. Absolutnie nie wolno takich rzeczy robić, jestem temu zdecydowanie przeciwny – zaznaczył.

Adrian Siwek

KRS ma nowego przewodniczącego

SĄDOWNICTWO \ Członkowie Krajowej Rady Sądownictwa wybrali sędziego Pawła Styryna na nowego przewodniczącego rady. Głosowanie w tej sprawie było tajne. Za jego kandydaturą opowiedziało się 12 członków KRS, pięciu było przeciw, a sześciu wstrzymało się od głosu.

Posiedzenie Krajowej Rady Sądownictwa odbyło się w reżimie sanitarnym – członkowie obradowali w dwóch salach, a część członków KRS uczestniczyła w nim zdalnie. W końcu wyłoniono nowego przewodniczącego KRS. Został nim Paweł Styryna, sędzia Sądu Rejonowego w Wieliczce, a także wiceprezes Sądu Okręgowego w Krakowie.

Przed dwoma tygodniami KRS odwołała w głosowaniu przewodniczącego rady Leszka Mazura oraz jej rzecznika prasowego, sędziego Macieja Miterę. Ten drugi stracił też funkcję członka prezydium. Wniosek o ich odwołanie złożył członek rady, sędzia Marek Jaskulski, argumentując go „utrąta zaufania”. Jak później wyjaśniała rada, utrata zaufania do Mazura wynikała m.in. z ujawnienia mediom protokołów

z posiedzeń komisji KRS, treści prywatnej korespondencji jednego z członków KRS bez jego zgody oraz wygłaszania krytycznych ocen innych członków rady. Mazur konsekwentnie podkreślał, że nie czuje się winny.

– Myślę, że wybór sędziego Pawła Styryny kończy okres zawirowań w Krajowej Radzie Sądownictwa. Straciliśmy przez całe zamieszanie jedno posiedzenie, ale teraz z pewnością ruszymy z kopyta. Sędzia Styryna z pewnością załagodzi wszelkie spory, z którymi mieliśmy do czynienia, i szybko wrócimy do normalnej pracy i opiniowania kandydatur sędziowskich dla prezydenta – mówi nam poseł Marek Ast, zasiadający w KRS z ramienia Sejmu.

(jal)

Albicla.com\JacekLiziniewicz

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14

PROGRAM TV

15-16

SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Policja.gov.pl/d

BLISKIE SPOTKANIE Z LOKOMOTYWĄ

AUTO POWAŻNIE USZKODZONE \ O dużym szczęściu może mówić 31-letni kierowca, który na przejeździe kolejowym w Ornontowicach (woj. śląskie) nie zdołał wyhamować na śliskiej nawierzchni i wjechał w lokomotywę. Mieszkańcowi Orzesza nic się nie stało.

UTRACONE \ Zabytki z warszawskiego getta potajemnie trafiły za granicę

Nie potrafimy strzec swojego dziedzictwa

Z nieoficjalnych informacji wynika, że podczas prac budowlanych na terenie byłego getta warszawskiego na Muranowie natrafiono na podziemny bunkier. W środku znajdowały się cenne pamiątki, które potajemnie zostały przekazane jednej z żydowskich instytucji. Natomiast jej przedstawiciele wbrew obowiązującemu prawu mieli wywieźć artefakty z Polski do Izraela. Sprawą zajmie się teraz prokuratura.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

W poniedziałek izraelskie media poinformowały, że pracownicy jednej z budów na terenie byłego getta warszawskiego na Muranowie odkryli podziemny bunkier. W nim natomiast natrafiono na filakterie, czyli pudełeczka z ustępami Torry. Z nieoficjalnych doniesień wynika, że mogły tam się znajdować także książki oraz broń z czasów II wojny światowej.

Wkracza ministerstwo

Z osobami, które dokonały odkrycia, mieli się skontaktować przedstawiciele Shem Olam Faith and the Holocaust Institute for Education, Documentation and Research (Instytutu Wia-ry Shem Olam dla Edukacji, Dokumentacji i Badań). Po negocjacjach część znalezionych artefaktów została przekazana emisariuszom żydowskiej instytucji. Ci natomiast w sekrecie przed polskimi władzami mieli je wywieźć z Polski do Izraela.

Przypomnijmy, że wedle obowiązującego prawa wywożenie z Polski zabytków bez zgody władz jest przestępstwem zagrożonym karą do pięciu lat pozbawienia wolności. Także za niepoinformowanie wojewódzkiego konserwatora zabytków o odkryciu tak cennych przedmiotów grozi odpowiedzialność w postaci grzywny.

Od razu po tym, jak media zaczęły pisać o tym incydencie, kilka instytucji publicznych, w tym Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN), zapowiedziało włączenie się w sprawę wyjaśnienia wywozu z Polski odnalezionych na Muranowie zabytków. Nasza redakcja skontaktowała się z przedstawicielami resortu. – Generalny konserwator zabytków Magdalena Gawin niezwłocznie po uzyskaniu informacji medialnych dotyczących odkrycia na terenie getta warszawskiego bunkra wraz z ukrytymi w nim 10 filakteriami zwróciła się do mazowieckiego wojewódzkiego konserwatora zabytków z prośbą o informacje na temat podjętych

działań – powiedziała „Codziennej” Anna Pawłowska-Pojawa, dyrektor Centrum Informacyjnego MKiDN.

Przepisy są jasne

Anna Pawłowska-Pojawa dodała, że to „wojewódzki konserwator zabytków, zgodnie z Ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, posiada stosowne kompetencje do podejmowania działań dotyczących znalezionych przedmiotów”. – Jak wyjaśnił w piśmie z 27 stycznia 2021 r. mazowiecki wojewódzki konserwator zabytków, do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie nie wpłynęła informacja dotycząca odkrycia rzeczonego bunkra. Podkreślić należy, że to na osobie, która dokonała odkrycia, spoczywa ustawowy obowiązek powiadomienia o tym fakcie właściwych organów – przekazała dyrektor Centrum Informacyjnego MKiDN.

Zaznaczyła, że w związku z powyższym mazowiecki wojewódzki konserwator zabytków zawiadomił organy ścigania o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 109 ust. 1 oraz



„Nasze oburzenie budzi fakt, że zabytki związane z okresem Holokaustu mogą się stawać przedmiotem nielegalnego obrotu” – napisali dyrektorzy instytucji zajmujących się żydowskim dziedzictwem w Polsce | fot. Twitter/d

art. 115 ust. 1 Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Wszyscy są zbulwersowani

Warto zaznaczyć, że sprzeciw wobec nieuprawnionego wywozu żydowskich pamiątek z Polski do Izraela wyrazili także dyrektor Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma, dyrektor Muzeum Getta Warszawskiego i dyrektor Muzeum Historii Żydów Polskich „Polin”. „Nasze oburzenie budzi fakt, że zabytki związane z okresem Holokaustu mogą się stawać przedmiotem nielegalnego obrotu. Stąd apelujemy do wszystkich osób,

które mają wiedzę o tego typu pamiątkach, o przekazywanie informacji powołanym do tego instytucjom. To gwarantuje, że zostaną we właściwy i profesjonalny sposób zabezpieczone i tym samym ocalone” – napisali w specjalnym oświadczeniu dyrektorzy wyżej wymienionych instytucji. Wyrazili też nadzieję, że ta „bulwersująca sytuacja zostanie wyjaśniona, a w przyszłości nie dojdzie do podobnych incydentów”.

Do dzisiaj żadna z instytucji państwowych nie ustaliła jeszcze lokalizacji odkrytego bunkra. Według naszych informacji mogło to być na budowie przy ul. Bonifraterskiej w Warszawie.

Nie możemy powtórzyć błędów naszych sąsiadów

ZDROWIE PUBLICZNE \ Spadek liczby zakażonych nie jest na tyle duży, byśmy mogli czuć się zwolnieni z obostrzeń. W dobie epidemii najgorsze jest masowe przemieszczanie się ludności, stąd konieczność zamknięcia hoteli – powiedział w piątek rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz. Urzędnik odniósł się także do sprawy zgonów wśród osób, które przyjęły dawki szczepionki przeciwko COVID-19, wyjaśniając, że na razie nic nie wskazuje na to, aby powodem śmierci miało być owo remedium.

W czwartek minister zdrowia Adam Niedzielski ogłosił, że od 1 lutego zostają otwarte sklepy w galeriach handlowych oraz galerie sztuki i muzea, ale z zachowaniem reżimu sanitarnego. Zniesione zostaną także godziny dla seniorów. Nie zmienia się za to zasady dotyczące działania restauracji, pubów, hoteli i obiektów sportowych.

W piątek decyzję tę tłumaczył też rzecznik resortu zdrowia Wojciech Andrusiewicz. – Obserwujemy to,

co dzieje się u naszych sąsiadów z południa czy z zachodu, a także w Hiszpanii, Francji i Wielkiej Brytanii. To może się stać również w Polsce. Jeżeli zdecydowalibyśmy się nagle poluzować nasze rygory sanitarno-epidemiologiczne, to za trzy, cztery tygodnie moglibyśmy się obudzić w rzeczywistości, w której musielibyśmy zamykać więcej działów gospodarki niż te, które były dotychczas zamknięte – powiedział Andrusiewicz.

Rzecznik resortu zdrowia nawiązał też do zamknięcia obiektów sportowych. – 18 stycznia pojawiła się informacja o tzw. brytyjskiej odmianie koronawirusa. Brytyjczyk zakażył nią 27 osób, które wybrały się na narty do Szwajcarii. Jedna osoba zaraziła 27 osób na stoku i w hotelu. To jest świadectwo tego, że nie możemy mówić w ten sposób, iż zjeżdżając na nartach, jesteśmy bezpieczni – zaznaczył.

Wojciech Andrusiewicz odniósł się też do sprawy zgonów osób, które przyjęły dawkę szczepionki przeciwko COVID-19. – Proszę podchodzić z dużą odpowiedzialnością do informowania o tychże niepożądanych odczynach poszczepiennych. W przypadku pierwszej osoby, która zmarła w tej koincydencji czasowej powiązanej z zaszczepieniem, (...) to pierwsze wyniki sekcji zwłok świadczą, że raczej nie miało to związku z zaszczepieniem – powiedział Andrusiewicz.

– Co do drugiego zgonu, który nastąpił w Krakowie: tam już (...) przy wpisywaniu zgonu do systemu lekarz zauważył, że najprawdopodobniej nie jest to spowodowane szczepieniem – wyjaśnił.

Zaznaczył też, że trzeci zgon, do którego mogło dojść w zbieżności czasowej z podaniem szczepionki, dotyczy osoby z DPS w Ciechanowie, około 50-letniej, która zmagala się z wieloma chorobami.

.....
(jp)

PRZEDSIĘBIORCZE MAŁŻEŃSTWO

KRAJANKA Z PŁOCKA \ Straż graniczna przejęła 660 kg krajanki tytoniowej wartej 330 tys. zł. Nielegalny towar zabezpieczono w Płocku, do jego posiadania przyznało się małżeństwo.

fot. Policja.gov.pl/d



fot. Policja.gov.pl/d

BANDYTA Z ŁODZI

ATAK NA DWORCU \ Policjanci z Łowicza zatrzymali 20-latka, który w okolicach dworca kolejowego napadł na 17-latka. Napastnik żądał pieniędzy i groził wepchnięciem pod pociąg.

KOŚCIÓŁ \ Beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego możliwa w tym roku

Wierni chcą tytułować Prymasa Tysiąclecia błogosławionym

Odwołana w ubiegłym roku beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego może odbyć się w tym roku – o szansach na to mówił kard. Kazimierz Nycz. – Czekamy na tę beatyfikację. Jej odwołanie było wielkim zawodem. Wszyscy są tak zdeterminowani, że cokolwiek by się wydarzyło, to jednak chcemy, aby ona była – powiedział „Codziennej” prałat ks. dr Jan Sikorski, duszpasterz internowanych w okresie PRL.

Paweł Tunia

Beatyfikacja prymasa Wyszyńskiego miała się odbyć 7 czerwca 2020 r., jednak ze względu na pandemię koronawirusa została zawieszona. W mediach pojawia się termin beatyfikacji 28 maja 2021 r. Prymas zmarł 28 maja 1981 r. W roku 2021 obchodzić będziemy 40. rocznicę jego śmierci, a Sejm ustanowił obecny rok Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. – Modlimy się o to, chcielibyśmy, aby tytułować go już błogosławionym. On szczególnie na to zasługuje. Obok św. Jana Pawła II należy do architektów zmian europejskich – mówi ks. Sikorski. Dodaje, że wiele instytucji chciałoby mieć prymasa za swego patrona właśnie z tytułem błogosławionego.

O szansach na beatyfikację w tym roku mówił w czwartek metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, który wziął udział w corocznym



W kraju z inicjatywy różnych środowisk organizuje się spotkania i modlitwy w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia
| fot. Wikipedia/d

styczniowym – tym razem zdalnym – spotkaniu z władzami UKSW. Przyznał – jak czytamy na Uksw.edu.pl – iż prowadzi rozmowy z papieżem Franciszkiem i z prefektem Kongregacji Spraw Kanonicznych, by beatyfikacja

prymasa Wyszyńskiego nastąpiła w tym roku. – Gdyby przyjazd delegata z Watykanu nie był możliwy, gdyż sesje wyjazdowe są wstrzymane, będziemy prosić papieża Franciszka o wskazanie delegata z Polski – zapowiedział purpurat.

W kraju z inicjatywy różnych środowisk organizuje się spotkania i modlitwy w intencji beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. Na Jasnej Górze 27 stycznia rozpoczął się kolejny cykl spotkań – które odbywają się 27. dnia

miesiąca – w ramach przygotowań do beatyfikacji. Rozważania dotyczą Milenijnego Aktu Oddania Narodu Polskiego w Macierzyńską Niewolę Miłości za wolność Kościoła w Ojczyźnie i świecie współczesnym, którego Episkopat Polski z prymasem dokonali 3 maja 1966 r. – w tym roku mija 55 lat od wydarzenia. Organizatorami spotkań są m.in. Jasnogórski Instytut Maryjny i Instytut Prymasa Wyszyńskiego. Z kolei rektor UKSW ks. prof. Ryszard Czekalski poinformował, że przed planowaną beatyfikacją patrona uczelnia chce przygotować m.in. wykłady otwarte, wydanie monografii, konferencję naukową, koncerty i podstronę dedykowaną prymasowi Wyszyńskiemu.

3 października 2019 r. papież Franciszek zatwierdził dekret otwierający drogę do beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia, a jego proces beatyfikacyjny trwał 30 lat.

Hołownia sam siebie wyklucza z Kościoła

OPOZYCJA \ To już nie próba utworzenia politycznego „otwartego Kościoła” dla przeciwników PiS. To otwarta walka z polskimi tradycjami, historią, Kościołem. Szymon Hołownia, były kandydat na prezydenta, założył ruch Polska 2050, który jak wyjawiał w czwartek, za jeden z celów stawia sobie walkę z Kościołem w Polsce. Polityk identyfikuje się jednak wciąż jako katolik działający w trosce o Kościół. – Człowiek zaprzeczający podstawowym zasadom katolickiej nauki społecznej sam siebie wyklucza z Kościoła – twierdzą eksperci.

Hołownia podczas specjalnego wystąpienia przedstawił swoją najnowszą inicjatywę „Wiemy jak”. Dotyczy ona oficjalnie rozdziału Kościoła od państwa, która dla Polski 2050 jest jedną z najbardziej kluczowych kwestii. Jak pisaliśmy już w „Codziennej”, „Wiemy jak” zakłada m.in. likwidację funkcji kapelana w niektórych instytucjach państwowych, pozbawienie swobodnego uczestnictwa w nabożeństwach religijnych pracowników placówek rządowych, przesłanie finansowe działań założyciela mediów katolickich o. dr. Tadeusza Rydyka, ograniczenie nauczania dzieci religii w szkołach, zniesienie Funduszu Kościel-

nego, zamknięcie kwestii dekretu Bieruta i roszczeń Kościoła wobec nieruchomości. Hołownia podkreślił, że te działania miałyby na uwadze dobro, troskę o Kościół. Sam – co przyznaje – jest katolikiem i reprezentuje wierzących zaniepokojonych „zapętlaniem”, „patologią” w niektórych miejscach w Kościele oraz w jego relacjach z państwem. Po tych deklaracjach wielu jednak zadaje sobie pytanie, czy Hołownię można jeszcze nazywać katolikiem. To, co głosi, jak mówią eksperci, jednak uderza w Kościół i stoi w sprzeczności z katolicką nauką społeczną.

Dodatkowo w swoim wystąpieniu o rozdziale Kościoła od państwa Hołow-

nia skrytykował uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego o większej ochronie życia nienarodzonych dzieci. Stwierdził, że to atak na polską rację stanu oraz wolność ludzkich sumień. Porównał też aborcję do śmierci z powodu złej jakości powietrza.

Przypomnijmy – już podczas swojej kampanii prezydenckiej w ubiegłym roku Hołownia opowiadał się za tzw. kompromisem aborcyjnym. Mówił też o legalizacji związków partnerskich, in vitro finansowanym ze skarbu państwa i ściąganiu krzyży z Pałacu Prezydenckiego.

Co na to eksperci?

– Przypomina mi to sytuację, o której pisał Tomasz

Terlikowski, że nie można głosić poglądów wegańskich, zając się tłustym stekiem. I poglądy, które wypowiada pan Hołownia, to jest właśnie taka sytuacja absolutnie schizofreniczna, w której ktoś deklarując poglądy katolickie, przynależność do Kościoła katolickiego, radykalnie zaprzecza doktrynie Kościoła – mówi nam teolog ks. prof. Paweł Bortkiewicz.

– Hołownia powieła to, co powielają komuniści, ateści i inni wrogo nastawieni do Kościoła. A człowiek zaprzeczający podstawowym zasadom katolickiej nauki społecznej sam siebie wyklucza z Kościoła. To, co głosi Hołownia, to ideologie, idee,

które nie mają nic wspólnego z wiarą – wyjaśnia w rozmowie z „Codzienną” biblista ks. prof. Andrzej Szewciw.

– Można powiedzieć, że papieżem Hołowni jest Adam Michnik. To pseudokatolicyzm, jakiś ruch quasi-religijny, którego papieżem jest Michnik. We wszystkich kwestiach spornych Hołownia stoi raczej po stronie tego pana, czyli zdecydowanego wroga Kościoła. Hołownia to wielkie kłamstwo. Przebiera się w szaty katolicyzmu, żeby zdobyć trochę głosów zwiedzionych katolików – komentuje dla „Codziennej” teolog ks. prof. Dariusz Oko.

Maria Kobylńska



MILION SZCZEPIEŃ DZIENNIE W USA

PANDEMIA \ Amerykańskie Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC) poinformowało o zwiększonym tempie szczepień obywateli Stanów Zjednoczonych, które wynosi około miliona osób dziennie. Do tej pory zaszczepiono ponad 27 mln osób w USA.

ROSJA \ W weekend kolejne demonstracje opozycji

Nawalny pozostanie w areszcie

Zgodnie z przewidywaniami Sąd Obwodowy w Moskwie nie zgodził się na uwolnienie lidera rosyjskiej opozycji Aleksieja Nawalnego. Jego obrońcy zapowiadają, że w sprawie bezprawnego aresztu zwrócą się do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Tymczasem kremłowskie służby zatrzymały jednego z radnych, uczestniczącego w protestach w obronie Nawalnego.

Konrad Wysocki

albicla.com/KonradWysocki

Dokładniej ujmując, sąd w Moskwie odrzucił apelację prawników Nawalnego od decyzji sądu niższej instancji o umieszczeniu go na 30 dni w areszcie śledczym. Oznacza to, że lider rosyjskiej opozycji pozostanie w areszcie co najmniej do 15 lutego. Zdaniem prokuratury żądania adwokatów były bezpodstawne. Z kolei obrońcy Nawalnego utrzymują, że jego zatrzymanie na lotnisku w Moskwie 17 stycznia i przetrzymywanie to demonstracyjne łamanie prawa. Adwokaci opozycjonisty zapowiedzieli,

że zwrócą się z jego sprawą do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC). Jak przekonuje adwokat Olga Michajłowa, decyzja sądu w podmoskiewskich Chimkach, który nakazał osadzenie Nawalnego w areszcie na 30 dni, narusza trzy artykuły europejskiej konwencji praw człowieka. – Uważamy, że wszystko, co się dzieje z Aleksiejem Nawalnym, wynika z motywów politycznych. Został zatrzymany, jest w warunkach pozbawienia wolności po to, by wykluczyć go z życia politycznego – dodała Michajłowa.

Tymczasem w ten weekend w całej Rosji odbędą się kolejne protesty przeciwko



W piątek niezależny radny miejski z Moskwy Konstantin Jankauskas poinformował, że został zatrzymany | fot. Sergei Fadeichev / TASS/Forum

władzom Kremla i w obronie Nawalnego. Warto podkreślić, że przed tygodniem w wielu regionach Rosji, nawet na dalekiej Syberii,

zbierali się zwolennicy Nawalnego, wzywając do jego uwolnienia. Większość z manifestacji została jednak rozproszona przez służby. Te-

raz największej demonstracji zaplanowano na niedzielę w samo południe.

Równocześnie trwa obława służb na osoby, które protestowały przed tygodniem. W piątek niezależny radny miejski z Moskwy Konstantin Jankauskas poinformował, że został zatrzymany. Policja postawiła mu zarzut dotyczący naruszenia wymogów sanitarnych podczas demonstracji 23 stycznia. Wcześniej policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu należącym do rodziców radnego.

Z kolei w środę funkcjonariusze przeszukali mieszkania najbliższych współpracowników Nawalnego, niezależnych radnych, aktywistów i dziennikarzy. Działania śledcze policja prowadziła jednocześnie w dwudziestu lokalach w Moskwie. Pięć osób nadal ma status podejrzanym. To m.in. brat Aleksieja – Oleg Nawalny – i współpracownicy opozycjonisty: Lubow Sobol i Oleg Stiepanow.

Koniec wakacji dla imigrantów

WYSPY KANARYJSKIE \ 550 nielegalnych imigrantów pożegnało się z mieszkaniem w hotelach i zostało zakwaterowanych w nowo zbudowanych obozach dla imigrantów w okolicy hiszpańskich kurortów. Hotelarze ponaglają rząd, przypominając, że ponad 7 tys. imigrantów miało opuścić hotele do 31 grudnia ub.r.

Hiszpański rząd uruchomił dwa z planowanych sześciu obozów dla imigrantów, które miały stać się tymczasowym domem dla 7 tys. imigrantów, którzy sforsowali hiszpańską granicę w ub.r. Ze względu na kryzys epidemiczny spowodowany pandemią koronawirusa SARS-CoV-2 i zamknięcie hoteli dla turystów imigranci pochodzący głównie z Maroka i krajów Afryki Subsaharyjskiej trafili do kurortów, gdzie zapewniono im wygodne pokoje oraz wyżywienie. Lokalni przedsiębiorcy zaznaczają jednak, że wielomiesięczny pobyt obcokrajowców się przedłuża, a rząd ociąga się z budową

centrów dla przyjezdnych. To z kolei wpływa na wizerunek regionu.

W efekcie nielegalni imigranci z Afryki spędzają czas w komfortowych warunkach, oczekując na pozwolenie wjazdu do Hiszpanii kontynentalnej, co zachęca do przybycia kolejne tysiące obcokrajowców. Masowy napływ imigrantów odbija się natomiast na branży turystycznej, a zagraniczne agencje zapowiedziały, że jeśli liczba imigrantów na wyspach nie zmaleje, to przestaną rekomendować turystom wycieczki na Wyspy Kanaryjskie. – Wcześniej turyści pytali, czy ma-

my dobre połączenie z internetem, a teraz pytają, czy nie ma imigrantów. Rujują nam wizerunek turystyczny, a rząd w Madrycie czeka, aż dojdzie do jakiegoś nieszczęścia – oświadczyła burmistrz turystycznej gminy Mogán Onalia Bueno.

Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej Frontex potwierdza, że pomimo ogólnego spadku liczby imigrantów, którzy nielegalnie dostali się na teren UE w 2020 r., Wyspy Kanaryjskie odnotowały rekordowy napływ imigrantów. Zgodnie z raportem Frontexu w ub.r. do Europy nielegalnie dostały się 124 tys., ponad 10 proc. mniej niż w roku poprzednim. Do ograniczenia procedury miało przyczynić się przede wszystkim ograniczenie migracji na linii Turcja-Grecja, która w ciągu ostatnich 12 miesięcy zmniejszyła się czterokrotnie. Ogólny wynik zawyżają jednak trzykrotnie większa niż dotychczas liczba osób przybywających do Włoch i rekordowy wzrost migracji na hiszpańskie wyspy, gdzie liczba nowo przybyłych nielegalnych imigrantów wzrosła aż ośmiokrotnie.

Joanna Kowalkowska
albicla.com/JoannaKowalkowska

Kuriozalne tłumaczenia szpitala w Plymouth

WIELKA BRYTANIA \ Nie będzie sekcji zwłok Sławomira R., który zmarł po tym, jak po raz czwarty został odłączony od aparatury utrzymującej go przy życiu w szpitalu w Plymouth. Przez ostatnie dwa tygodnie mężczyzna był odłączony od aparatury.

Siostra pana Sławomira poinformowała na Twitterze, że brytyjski szpital przesłał rodzinie informację o tym, że medyczna przyczyna śmierci mężczyzny zostanie zarejestrowana jako odoskrzelowe zapalenie płuc, niedotlenienie mózgu i zawał mięśnia sercowego.

Mieszkający od wielu lat w Wielkiej Brytanii Polak doznał na początku listopada ataku serca, doszło do zatrzymania jego akcji, a mózg mężczyzny był pozbawiony tlenu przez co najmniej 45 min.

Szpital ocenił jego stan jako wegetatywny i wystąpił do sądu o zgodę na odłączenie aparatury podtrzymującej życie, na co uzyskał zgodę. Żona i dzieci popierały decyzję sądu, a sprzeciwiały się temu matka i siostry, które przekonywały, że reaguje on na bodźce.

W obronie Polaka udział wzięły władze w Warszawie,

które apelowały o umożliwienie mu powrotu do domu i wystawiły mu paszport dyplomatyczny.

W kolejnych wpisach na Twitterze siostra pana Sławomira poinformowała, że nie zostanie również przeprowadzona sekcja zwłok mężczyzny, pomimo że rodzina wyraźnie się tego domagała. W odpowiedzi na to żądanie szpital napisał, że nie znaleziono podstaw do jej przeprowadzenia.

„Czyli umarł na zawał serca, który miał 6 listopada, a to, że przez prawie dwa tygodnie był głodzony, bez wody i faszerywany midazolamem nie spowodowało śmierci. Niestety brat jutro będzie skremowany i już nic nie udowodnimy” – napisała siostra pana Sławomira R.

(pp)
albicla.com/PetarPetrovic

POŻAR W RUMUŃSKIM SZPITALU

TRAGEDIA \ W wyniku pożaru, który wybuchł w piątkowy poranek w szpitalu Narodowego Instytutu Chorób Zakaźnych w Bukareszcie, zginęły co najmniej 4 osoby, które były zarażone COVID-19.



fot. mat. pras./d

UNIEWINNIE DLA ZABÓJCY AMERYKAŃSKIEGO DZIENNIKARZA

KARACZI \ Rząd w Islamabadzie zwrócił się w piątek do SN o rewizję decyzji dotyczącej uniewinnienia islamisty, który był odpowiedzialny za ścięcie amerykańskiego dziennikarza Daniela Pearla w 2002 r.

USA \ Ewolucja poglądów Joego Bidena

USA będą płacić za promocję aborcji

Joe Biden podpisał memorandum, które odwróci wiele restrykcji nałożonych na przemysł aborcyjny przez Donalda Trumpa. Jedną z nich był na przykład zakaz przekazywania funduszy organizacjom promującym aborcję poza granicami USA. Dla wszystkich jest jasne, że na tym się nie skończy.

Wiktor Młynarz

albicla.com/WiktorMlynarz

W trakcie kampanii wyborczej prezydent Trump nie promował się jako obrońca życia, zdarzyło mu się nawet powiedzieć, że popiera legalną aborcję. Ku ogromnemu zaskoczeniu środowisk pro-life po objęciu władzy stał się jednak jednym z najbardziej zagorzałych obrońców życia w Białym Domu, rywalizując pod tym względem z Ronaldem Reaganem. Wziął nawet udział w Marszu dla Życia, jednej z największych demonstracji antyaborcyjnych na świecie, która co roku odbywa się w rocznicę wyroku w sprawie Roe v. Wade, który zalegalizował w USA zabijanie dzieci nienarodzonych.

Trump podpisał też tzw. Mexico City Policy, czyli zarzą-



Joe Biden popierał tzw. poprawkę Hyde'a, która zabraniała finansowania aborcji z budżetu państwa, z czego wycofał się w trakcie kampanii | fot. KEVIN LAMARQUE / Reuters/Forum

denie, które wymaga od zagranicznych organizacji pozarządowych biorących dotacje z ich budżetu podpisania deklaracji, że w żaden sposób nie będą promować aborcji. Zasadą ta została wprowadzona w 1985 r. przez Reagana i od tego czasu każdy prezydent

demokrata z niej rezygnuje, a republikanin ją przywraca. W 2017 r. Trump zdecydował się ją rozszerzyć z funduszy na programy planowania rodziny (ok. 600 mln dol.) na wszystkie fundusze na promocję ochrony zdrowia – łącznie ponad 9 mld.

Ewolucja Bidena w temacie aborcji przebiegała w odwrotnym kierunku. Jeszcze niedawno, w 2006 r., twierdził, że dopuszcza ją w wyjątkowych wypadkach i stany same powinny decydować, czy będzie legalna – co dziś jest poglądem republikańskie-

go mainstreamu. Popierał też tzw. poprawkę Hyde'a, która zabraniała finansowania aborcji z budżetu państwa, wycofał się z tego dopiero w trakcie kampanii. Teraz jego poglądy nie różnią się od reszty partii, więc cofnięcie przez niego decyzji Trumpa nikogo nie zdziwiło, tak samo jak przyjęcie retoryki o „prawie kobiet” i „zdrowiu reprodukcyjnym”.

Na tym jego prezenty dla przemysłu aborcyjnego, który inwestuje fortunę w kampanie wyborcze demokratów, raczej się nie skończą. Już dawno zapowiadał, że będzie próbował zmienić Roe v. Wade w prawo federalne. Dzięki temu aborcja będzie nadal legalna, nawet jeśli SCOTUS obali tamten wyrok, co da aborcjonistom kilka lat spokoju, zanim republikańskie znowu przejmą Senat, Izbę i Białą Dom. Popiera także finansowanie aborcji w ramach Obamacare czy zmuszanie pracodawców do wykupowania ubezpieczeń zdrowotnych dla pracowników, które ją zawierają.

Europa w walce z SARS-CoV-2

LOCKDOWN \ Kolejne kraje w Europie, takie jak Portugalia, Słowacja czy Irlandia, decydują się na wprowadzenie dodatkowych obostrzeń mających powstrzymać rozprzestrzenianie się koronawirusa. W walce z pandemią pomocna ma być szczepionka amerykańskiej firmy Novavax, która ma skuteczność na poziomie 89 proc.

Ze względu na brak dostępu do szczepionek zdecydowano się na wstrzymanie, począwszy od środy 2 lutego, szczepień osób, które oczekiwały na pierwszą partię preparatu. Sama zaś wakcynacja ma być prowadzona jedynie dla osób, które już wcześniej otrzymały pierwszą dawkę szczepionki. Według danych ministerstwa zdrowia Francji z środy do tej pory ponad milion osób otrzymało pierwszą dawkę preparatu na koronawirusa, natomiast drugie szczepienie otrzymało ponad 6 tys. osób. Tymczasem Pałac Elizejski, widząc, że godzina policyjna jedynie częściowo pomogła w walce z SARS-CoV-2, rozważa wprowadzenie już

trzeciego lockdownu w swoim kraju.

Według sondażu przygotowanego na zlecenie dziennika „Le Figaro” niemal dwóch na trzech Francuzów jest w stanie zaakceptować kolejny lockdown, który ma na celu zwolnienie rozprzestrzeniania się koronawirusa. Część Francuzów ma jednak pewne zastrzeżenia do wprowadzonych obostrzeń. Większość z badanych negatywnie ustosunkowuje się do zakazu przyjmowania gości oraz zamknięcia szkół podstawowych i średnich.

We wtorek rząd w Dublinie zdecydował się o wydłużeniu w Irlandii kwarantanny do 5 marca. Miejsce zamieszkania można opuszczać jedynie w przypadku załatwia-

nia niezbędnych spraw oraz udania się do szkoły bądź pracy.

Z kolei na Słowacji od środy osoby, które chcą udać się do urzędu, apteki, sklepu, uprawiać sport na świeżym powietrzu bądź pójść do punktu usługowego, muszą mieć ze sobą negatywny test na obecność koronawirusa.

W Portugalii w czwartek odnotowano ponad 16 tys. nowych zakażeń koronawirusem oraz rekordowe 303 zgony na skutek COVID-19. Ze względu na coraz bardziej przeciążony portugalski system zdrowia parlament w Lizbonie zdecydował się w czwartek na zamknięcie granicy z Hiszpanią oraz przedłużenie do 14 lutego stanu wyjątkowego.

Premier Boris Johnson poinformował w tym tygodniu, że łagodzenie restrykcji w Wielkiej Brytanii rozpocząć się może najwcześniej 8 marca. Walkę z pandemią koronawirusa usprawnić ma dopuszczenie do użycia kolejnej ze szczepionek. Niedawno opublikowane badania wskazują, że preparat firmy Novavax jest skuteczny w 89 proc.

Paweł Kryszczak

albicla.com/PawelKryszczak

Cywilne ofiary wojny w Donbasie

UKRAINA \ Do tej pory, jak się szacuje, konflikt zbrojny w Donbasie, który trwa od 2014 r., pochłonął ok. 13 tys. ofiar śmiertelnych. Tylko w ubiegłym roku zginęło tam 24 cywilów, a 105 zostało rannych.

Mimo że od końca lipca 2020 r. w Donbasie obowiązuje porozumienie „o całkowitym i wszechstronnym trybie przerwania ognia” między wojskami ukraińskimi a pro-rusyjskimi separatystami, to jest ono systematycznie łamane. Biuro prasowe Specjalnej Misji Obserwacyjnej OBWE podaje, że od 27 lipca, kiedy rozejm wszedł w życie, do 19 stycznia obserwatorzy odnotowali ok. 6,3 tys. incydentów stanowiących naruszenie zawieszenia broni.

Jak podaje BBC, powołując się na informacje sztabu generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy, w 2020 r. w walkach w Donbasie zginęło 49 żołnierzy, z czego sześciu w czasie rozejmu. Z kolei rannych zostało 335 wojskowych – 18 w czasie obowiązyującego porozumienia. Informacje obejmują również 70 strat niebojowych, czyli śmierć w wyniku choroby,

samobójstwa czy nieszczęśliwego wypadku.

Konflikt dotyka w istotnym stopniu również ludność cywilną. Jak podaje OBWE, w 2020 r. zarejestrowano 24 ofiary cywilne i 105 rannych.

Jak podkreśla OBWE, na sytuację cywilów dodatkowo wpływają wdrożone w związku z pandemią restrykcje czy infrastruktura. Misja OBWE zwraca uwagę na przestrzeganie tzw. okien ciszy, czyli zawieszeń broni w danych lokacjach, co pozwala na przeprowadzanie koniecznych napraw infrastruktury cywilnej, umożliwiającej dostawę wody i energii mieszkańcom. W 2020 r. przeprowadzono 1,5 tys. okien ciszy, dzięki czemu naprawiono ok. 120 obiektów cywilnej infrastruktury krytycznej.

(bm)

albicla.com/BeataMañkowska

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

STATYSTYKA \ Rząd przedłuża program bezpłatnych dotacji dla MŚP

Mocny fundament do odbudowy

Produkt krajowy brutto Polski w 2020 r. spadł o 2,8 proc. To dobry wynik, zważywszy na zamrożenie gospodarki z powodu pandemii. – Jesteśmy wśród pięciu państw UE, które najłagodniej przechodzą koronakryzys – oceniają komentatorzy. We Francji PKB zmalał w ubiegłym roku o 8,3 proc., a w Hiszpanii – aż o 11 proc.

Lucyna Piwowarska

Pandemia koronawirusa i restrykcje sanitarne doprowadziły w 2020 r. do pierwszego od 1991 r. spadku PKB w Polsce. To nie jest jednak najgorszy wynik, zważywszy na to, że gospodarka światowa przeżywa największy kryzys od II wojny światowej – ocenili ekonomiści z ING Banku Śląskiego. Są przekonani, że w tym roku PKB odrobi straty spowodowane COVID-19. Wynik GUS ucieszył premiera Mateusza Morawieckiego. – Przechodzimy recesję łagodnie, niż prognozowano. To wielki wysiłek przedsiębiorców i pracowników. Wsparcie z budżetu państwa i tar-

cze antykryzysowe spełniają swoje zadanie. To wszystko stanowi mocny fundament do odbudowy – stwierdził. Premier poinformował o przedłużeniu obowiązywania programu bezzwrotnych dotacji w wysokości do 5 tys. zł dla mikro i małych firm. Rząd przeznaczy na tę pomoc od 2,5 do 3 mld zł. – Od ponad 10 miesięcy tocimy niezwykle trudną walkę. Choć jest ciężko, ta walka daje efekty – podkreślił Morawiecki.

Szef resortu finansów Tadeusz Kościński uważa, że nieduży spadek PKB wynika z szybkiej i znaczącej pomocy państwa, a także z różnic w strukturze gospodarek europejskich. W Polsce duży wpływ na wzrost PKB ma



Wsparcie z budżetu państwa i tarcze antykryzysowe spełniają swoje zadanie – cieszy się premier Mateusz Morawiecki | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

konsumpcja prywatna, czyli indywidualne wydatki Polaków, a także inwestycje. Jednak w ubiegłym roku inwe-

stycje wyraźnie się obniżyły, zwłaszcza poza sektorem instytucji rządowych i samorządowych.

– Mimo skrajnie trudnych okoliczności, zamrożenia gospodarki i powracających lockdownów dane dotyczące PKB w 2020 r. to świetny wynik na tle innych krajów Europy – ocenił Jarosław Gowin, wicepremier, minister rozwoju, pracy i technologii. W Niemczech spadek szacuje się na 5 proc., we Francji – na 8 proc., w Hiszpanii – na 11 proc., a w całej UE – na 7,5 proc.

Dane GUS pozwalają więc z większym optymizmem patrzeć w przyszłość. – Wszystkie rodzime i zagraniczne instytucje finansowe prognozują, że nasz PKB w tym roku wzrośnie nawet o 4 proc., m.in. dzięki ogromnej pomocy państwa dla gospodarki sięgającej prawie 176 mld zł. Środki pomocowe dla branż dotkniętych pandemią stanowią ponad 9 proc. naszego PKB, co jest trzecim najlepszym wynikiem wśród krajów UE, po Danii i Austrii – podkreślił wicepremier Gowin.

(PAP, ar)

Kryzys przechodzimy łagodnie

PRACA \ Pandemia i związany z nią kryzys sprawiły, że gospodarka spowalnia, bezrobocie w wielu krajach znacznie wzrosło, a ludzie częściej przesiadują w domach niż w pracy. W 2020 r. liczba przepracowanych godzin spadła na świecie o 8,8 proc. w ujęciu rocznym, jednak Polska na tym tle wygląda bardzo dobrze.

Jak podała Międzynarodowa Organizacja Pracy, w ubiegłym roku liczba przepracowanych godzin zmalała cztery razy więcej niż podczas kryzysu finansowego w 2009 r. U nas tak dramatycznego spadku nie było – wcale mniej nie pracujemy, a na koniec grudnia ub.r. stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce wyniosła tylko 6,2 proc. w porównaniu do 5,2 proc. w grudniu w 2019 r. Według ekspertów oznacza to, że kryzys przechodzimy łagodnie.

– W warunkach recesji gospodarczej, pierwszej po 1990 r. i w ogóle pierwszej

od dziesięcioleci, taki wynik należy uznać za bardzo dobry. W całym 2020 r. liczba bezrobotnych zwiększyła się o 180 tys. osób, w samym grudniu przybyło ich 20,7 tys., ale dla porównania w 2009 r., pierwszym roku po wybuchu kryzysu we wrześniu 2008 r., liczba bezrobotnych zwiększyła się aż o 418,6 tys. – wylicza Monika Kurtek, główna ekonomistka Banku Powszechnego.

Jej zdaniem niezaprzeczalnie tym, co zapobiegło załamaniu na rynku pracy w ubiegłym roku, były tarcze antykryzysowe i finansowe przygotowane i wpro-

wadzone z sukcesem przez rząd. Co ciekawe, grudzień ub.r. przyniósł zwiększenie przeciętnego zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw o 10 tys., licząc miesiąc do miesiąca.

Eksperci z Work Service tłumaczą to tradycyjnym wzrostem popytu w okresie przedświątecznym i częściowym zniesieniem obostrzeń związanych z pandemią. Na podobny efekt można liczyć po otwarciu w najbliższym czasie galerii handlowych. Z danych Work Service wynika, że po tygodniach oczekiwania sieci handlowe i hurtownie pospiesznie wracają do zatrudniania pracowników, natomiast nadal wstrzymują rekrutacje branży turystycznej, hotelarskiej i gastronomicznej.

– W niektórych branżach, np. w logistyce, sprzedaży internetowej czy produkcji, widać wręcz wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym – komentuje Iwona Szmitkowska, wiceprezes Work Service. Jak wskazuje Polski Instytut Ekonomiczny, spadek liczby przepracowanych godzin pracy w Polsce jest mniejszy niż w takich krajach, jak Korea Południowa, Chiny, USA czy Wielka Brytania.

Mariusz Andrzej Urbanke

Polska chce wsparcia dla sektora wieprzowiny

ROLNICTWO \ Polska wraz z kilkunastoma innymi krajami zaapelowała o wprowadzenie na szczeblu unijnym programu wsparcia dla sektora wieprzowiny. W ciągu ostatniego roku ceny mięsa spadły o blisko połowę. Komisja Europejska nie wyklucza działań interwencyjnych w tym sektorze.

Kwestię trudnej sytuacji na rynku wieprzowiny podniósł podczas spotkania ministrów rolnictwa krajów UE wiceminister Ryszard Bartosik. Polska znalazła się w grupie państw, które wspólnie wystąpiły z wnioskiem do KE o wsparcie dla sektora wieprzowiny dotkniętego poważnymi spadkami cen, m.in. w wyniku ograniczeń związanych z COVID-19.

– Na rynku wieprzowiny mamy do czynienia z bardzo trudną i pogarszającą się sytuacją. Polska wielokrotnie zwracała KE na to uwagę. ASF, COVID-19, a obecnie dodatkowo sezonowy spadek cen wpływają negatywnie na sytuację unijnych producentów świń i perspektywy dla tego sektora. W Polsce, w styczniu br., w porównaniu do stycznia 2020 r., ce-

na wieprzowiny była prawie o 42 proc. niższa. To obrazuje skalę problemu, z jakim mamy do czynienia. Dlatego Polska i wiele innych państw członkowskich UE ponownie wnioskuje o wsparcie dla sektora wieprzowiny – powiedział Bartosik.

Obecny na konferencji komisarz UE ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski przypomniał, że w sektorze wieprzowiny występuje wiele problemów strukturalnych. – Dlatego tak trudno jest przygotować jedno kompleksowe rozwiązanie, które pomogłoby wszystkim. Ale cały czas bacznie przyglądamy się sytuacji i nie wykluczamy wykorzystania instrumentów rynkowych – zapewnił Wojciechowski.

Paweł Woźniak
albicla.com/PawelWozniak

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

GAZ \ Utopiono w Bałtyku 5 mld euro i dziesiątki miliardów możliwych zysków

Nord Stream 2 jest już martwy

Nord Stream 2 to już martwy projekt, a próby jego dokończenia przez Gazprom to tylko teatr odgrywany przed Putinem – twierdzi Michaił Krutichin, rosyjski analityk sektora ropy i gazu. Oznaczałoby to utratę 5 mld euro już zainwestowanych w gazociąg oraz dziesiątek miliardów zysku, jaki miała przynieść inwestycja.

Jan Kamieniecki

albicla.com/MARO

W mojej opinii Nord Stream 2 jest już martwym projektem – powiedział Krutichin w wywiadzie dla „Nowej Gazety”. – Żadna firma zachodnia nie będzie ryzykowała sankcji ze strony Stanów Zjednoczonych. Wycofali się ubezpieczyciele, nie ma certyfikacji, a Gazprom nie ma kompetencji, aby dokończyć całą instalację samodzielnie. Spółki rosyjskie nie są w stanie tego dokonać – ocenił ekspert.

Według analityka Gazprom tylko pozoruje kontynuowanie budowy. – Gazprom robi coś, ponieważ musi pokazać, że jakieś prace są realizowane. To tylko teatr odgrywany przed Putinem – twierdzi Krutichin. – Rury zostaną na dnie,



To koniec Nord Streamu 2. Rury zostaną na dnie – twierdzi rosyjski ekspert | fot. AdobeStock/d

będzie trzeba je jakoś zakonserwować, monitorować. Będą to stałe wydatki, które będzie musiał ponosić Gazprom. Oczywiście to jest kosztowne i głupie, ale na to nikt nie zwraca uwagi – powiedział.

Krutichin zaznacza, że Gazprom to firma państwowa, a sytuacja z Nord Streamem 2 wpisuje się w jej styl zarządzania, aby stale generować dodatkowe koszty. Przypomniał, że budowa gazociągu

miała dwa cele. – Pierwszy był geopolityczny, aby ukarać Ukrainę i pozbawić ją zysków z tytułu państwa tranzytowego gazu rosyjskiego – wyjaśnił. – Drugim celem, który dotyczył także Turkish Streamu,

było wydanie 100 mld dol. na obydwie gazociągi, których budowa miała napchać kieszenie rosyjskim oligarchom zaprzyjaźnionym z Kremlem. Ci, którzy mieli zarobić na tym projekcie, już zarobili – podkreślił analityk. Jak dodał, teraz trwa hucpa przed Putinem, udawanie, że Nord Stream 2 zostanie ukończony.

Siergiej Pikin, dyrektor rosyjskiego Funduszu Rozwoju Energetyki, uważa, że w przypadku porzucenia projektu Gazprom i jego europejscy partnerzy będą musieli pogodzić się z utopieniem w Bałtyku ok. 5 mld euro, które już zainwestowali w gazociąg. Z kolei utracony przyszły zysk z długoterminowych kontraktów może wynieść dziesiątki miliardów dolarów.

Porażki Nord Streamu 2 obawiają się też Niemcy. Oprócz blisko 2 mld euro, jakie pożyczły Gazpromowi dwa koncerny: Wintershall i Uniper, mogą stracić szansę na zostanie największym gazowym hubem w UE oraz zyski z handlu gazem kupowanym tanio od Rosjan i odsprzedawanym innym krajom na rynkowych zasadach.

(BiznesAlert.pl, Rp.pl)

Ekspresowe drogi pozostaną bezpłatne dla osobowych aut

TRANSPORT \ Przejazd samochodów osobowych po drogach ekspresowych jest i pozostanie bezpłatny – zapewnił rzecznik Ministerstwa Infrastruktury w odpowiedzi na medialne doniesienia w tej sprawie. Jak podkreślił, resort pracuje nad nowym systemem poboru opłat na autostradach i drogach ekspresowych, który będzie dotyczyć tylko samochodów powyżej 3,5 tony.

W ostatnich dniach w mediach pojawiły się informacje, jakoby resort rozważał możliwość wprowadzenia odpłatności za przejazd samochodem osobowym drogą ekspresową. Wszystko za sprawą e-TOLL, czyli nowego elektronicznego systemu poboru opłat za przejazd pojazdów po drogach krajowych, który ma wkrótce zastąpić obecny system poboru opłat viaTOLL. Według niektórych portali w pierwszej kolejności zmiany mają objąć kierowców pojazdów o masie powyżej 3,5 t, natomiast od lipca również samochodów osobowych.

Ministerstwo Infrastruktury zdementowało jednak w oświadczeniu informacje, jakoby resort rozważał

możliwość wprowadzenia odpłatności za przejazd samochodem osobowym drogą ekspresową, zapewniając, że nowy system poboru opłat dotyczy, tak jak obecny, tylko samochodów powyżej 3,5 t. – To nieprawda – mówił o doniesieniach medialnych rzecznik resortu Szymon Huptyś. – Drogi ekspresowe są i pozostaną bezpłatne dla samochodów osobowych – podkreślił.

Rzecznik wyjaśnił, że trwają prace nad nowym systemem poboru opłat na polskich drogach, który będzie się opierał na geolokalizacji. – Zostanie on wprowadzony na autostradach i drogach ekspresowych, bo już teraz na tych drogach jest obowiązek opłat od samocho-

dów powyżej 3,5 t – wyjaśnił Huptyś.

Dodał, że nie zmienia to katalogu dróg ani katalogu pojazdów, które muszą płacić za przejazd drogami. – Dzisiaj przejazd samochodem osobowym po drodze ekspresowej jest bezpłatny i pozostanie bezpłatny. Nie toczą się i nie będą toczyć się żadne prace, które miałyby zmierzać do zmian w tym zakresie – podkreślił rzecznik.

– Autostrady są drogami płatnymi z definicji, a drogi ekspresowe są bezpłatne dla samochodów osobowych. Między innymi dlatego zdecydowano o budowie dłuższej sieci dróg ekspresowych niż sieci autostrad – wskazał Huptyś, dodając, że zamiarem rządu jest, aby każdy miał możliwość skorzystania z sieci bezpiecznych i komfortowych dróg bez konieczności opłat za przejazd samochodem osobowym po tej drodze.

(paw)

albicla.com/PawelWozniak

Powstaje kosmiczny klaster dla wojska i gospodarki

ROZWÓJ \ Na Podkarpaciu powstanie klaster kosmiczny m.in. do budowy Satelitarne Systemu Obserwacji Ziemi. System, który będzie tworzony przy współpracy z Ministerstwem Obrony Narodowej, ma też służyć gospodarce, m.in. bankowości i energetyce.

Pandemia COVID-19 pokazała, jak ważne jest zapewnienie bezpiecznej transmisji wysokiej jakości danych i stabilna, bezpieczna łączność – powiedział Maciej Małecki, wiceminister aktywów państwowych. – Potrzebujemy tego sektor publiczny, polska gospodarka, sektor bankowy, energetyczny, ale też my wszyscy, zwykli użytkownicy w naszym codziennym życiu. Potrzebujemy tego również bezpieczeństwa kraju i polska armia – wyjaśniał cele projektu.

Resort aktywów państwowych będzie wspierać budowę klastra poprzez spółkę Exatel należącą w 100 proc. do skarbu państwa. Realizacja projektu pozwoli Exatelowi na silny rozwój kompetencji w zakresie łączności satelitarnej. Spółka od kilku lat świadczy usługi łączności satelitarnej dla instytucji publicznych.

– Widzimy duży i rosnący potencjał tego rynku. Dlatego pod koniec ubiegłego roku informowaliśmy o budowie satelitarnego hubu z funkcją kontroli misji. Dzięki niemu będziemy w stanie realnie wykorzystywać potencjał rozwiązań tworzonych w ramach kosmicznego klastra. W efekcie nasze usługi będą dostępne nie tylko dla sektora komercyjnego, ale również dla administracji publicznej czy też wojska – powiedział Rafał Magryś, wiceprezes zarządu Exatela.

List intencyjny w sprawie powołania kosmicznego klastra podpisali także przedstawiciele samorządu woj. podkarpackiego, Politechniki Rzeszowskiej oraz Państwowej Wyższej Szkoły Techniczno-Ekonomicznej w Jarosławiu.

(lus, PAP)



KE PRZEDŁUŻA MOŻLIWOŚĆ WSPARCIA GOSPODAREK PRZEZ PAŃSTWA UE

POMOC \ Komisja Europejska przedłużyła do 31 grudnia 2021 r. obowiązywanie rozwiązań prawnych, które umożliwiają państwom członkowskim UE udzielanie wsparcia swoim gospodarkom w związku z COVID-19. Wiceprzewodnicząca KE Margrethe Vestager, odpowiedzialna za politykę konkurencji, wyjaśniła, że pandemia nie ustępuje i należy nadal dbać o to, by można było zapewnić przedsiębiorstwom niezbędne wsparcie.

GOSP.

11

KRYZYS \ Branża gastronomiczna rozczarowana decyzją o przedłużeniu lockdownu

Restauratorzy pozwą rząd do sądu

Rozczarowani decyzją rządu o przedłużeniu lockdownu m.in. dla restauracji i pubów przedstawiciele Izby Gospodarczej Gastronomii Polskiej zapowiedzieli, że 31 marca złożą pozew przeciwko skarbowi państwa. Rząd zgodził się na razie na otwarcie od 1 lutego tylko centrów handlowych.

Lucyna Piwowarska

Przedsiębiorcy liczyli na to, że będą mogli otwierać swoje biznesy, bo wiceminister rozwoju Olga Semeniuk zapowiadała, że są gotowe i uaktualnione protokoły sanitarne określające zasady bezpiecznego prowadzenia działalności w branżach, które miałyby zostać odmrożone. Branża gastronomiczna czeka na te protokoły od listopada ub.r.

Tymczasem minister zdrowia Adam Niedzielski podał, że do 14 lutego dotychczasowe obostrzenia wciąż obowiązują restauracje, puby, hotele, stoki narciarskie i inne obiekty sportowe. Jedynie od 1 lutego mogą otwo-

rzyć się centra handlowe. Jak stwierdził Niedzielski, rząd przychylił się do apelu handlowców i znosi od 1 lutego także godziny dla seniorów.

Rozczarowani decyzją rządu o przedłużeniu lockdownu przedstawiciele Izby Gospodarczej Gastronomii Polskiej zapowiedzieli, że złożą zbiorowy pozew przeciwko skarbowi państwa. – 1 lutego podpisujemy umowę z kancelarią prawną w tej sprawie, a 31 marca planujemy złożyć pozew w sądzie – powiedział Sławomir Grzyb, sekretarz generalny zarządu izby.

Restauratorzy liczyli na to, że będą mogli działać w walentynki (14 lutego), by móc zacząć odrabiać straty. Według nich takie przesuwanie



Puby i restauracje wciąż będą zamknięte | fot. Pixabay/d

lockdownu co dwa tygodnie o kolejne dwa tygodnie jest niepoważne i naraża wielu przedsiębiorców na pogłę-

bienie strat. – Gdybyśmy od razu zostali uczciwie poinformowani o takim wariancie, to moglibyśmy podjąć

decyzje o zlikwidowaniu biznesu i przynajmniej nie popadlibyśmy w długi, utrzymując niefunkcjonujące lokale – powiedział Grzyb. Sytuacji nie poprawiają plotki z kręgów rządowych, że zamknięcie branży gastronomicznej może potrwać nawet do końca marca.

„Nie przetrwamy – załamują ręce właściciele stoków narciarskich. – Niektóre stacje stoją już teraz na granicy bankructwa i nie są objęte tarczami. Mamy pierwsze stacje narciarskie, które się sprzedają. Dla nich realne teraz są zobowiązania i kredyty, których nie mają za co spłacić i mieć nie będą” – napisało w oświadczeniu Stowarzyszenie Polskie Stacje Narciarskie i Turystyczne. Natomiast restauratorzy z Podhala będący na skraju bankructwa podtrzymują swoje zapowiedzi, że mimo wszystko podejmą decyzję o otwarciu swoich biznesów po to, żeby przeżyć.

(PAP)

Inwestujemy w Niemczech

INWESTYCJE \ Polski biznes, decydując się na ekspansję zagraniczną, coraz częściej wybiera Niemcy. Zainwestowało tam już ok. 1,8 tys. firm z Polski zatrudniających 20 tys. osób – wynika z analizy Polskiego Instytutu Ekonomicznego (PIE).

Jak wskazano w analizie opublikowanej w „Tygodniku Gospodarczym PIE”, najdłuższe tradycje w działaniu na rynku niemieckim mają polskie firmy budowlane, które z reguły są podwykonawcami firm niemieckich, ale też coraz częściej przejmują dotychczasowych zleciodawców.

Ostatnio aktywność inwestycyjną w Niemczech wykazują zwłaszcza firmy chemiczne, motoryzacyjne, meblarskie, logistyczne i prowadzące utylizację odpadów. Największymi polskimi inwestorami w Niemczech są: PKN Orlen, Boryszew, Ciech, KGHM, Kopex i Nowy Styl. Coraz śmielej na rynek niemiecki wchodzi firmy z segmentu nowoczesnych technologii. Rozwijają działalność polskie spółki IT, ta-

kie jak Comarch, Asseco czy Komputronik.

Co ciekawe, 96 proc. polskich inwestorów w Niemczech uważa, iż wybór tego kraju jako miejsca inwestycji był trafny. Polscy przedsiębiorcy chwalą m.in. jakość infrastruktury, dyscyplinę płatniczą, podejście instytucji podatkowych oraz dostępność wykwalifikowanych kadr i dotacji. Kryzys wywołany pandemią nie powoduje na ogół zmiany ich planów inwestycyjnych.

Przykładem negatywnego wpływu pandemii jest rezygnacja przez PLL LOT z zakupu niemieckiej linii lotniczej Condor. Lotnictwo należy bowiem do branż najbardziej dotkniętych przez koronakryzys. Jak wynika z analizy PIE, trudności z wejściem na niemiecki ry-

nek mają szczególnie firmy spożywcze i z innych silnie regulowanych branż. Konsumenci niemieccy są też bardzo przywiązani do krajowych marek. Problemy te rozwiązuje przejęcie lub nawiązanie partnerstwa z lokalną firmą.

Wartość polskich bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) w Niemczech i ich udział w ogólnym odpływie BIZ z Polski w poszczególnych latach wahał się. W 2019 r. wyniósł 1,14 mld zł, stanowiąc aż 23 proc. ogółu odpływu BIZ z Polski. W rezultacie skumulowana wartość polskich BIZ w Niemczech na koniec 2019 r. wyniosła ponad 5,9 mld zł (6 proc. ogółu skumulowanych polskich BIZ).

Dla porównania, skumulowane niemieckie BIZ w Polsce wyniosły 167 mld zł, a ich napływ do Polski tylko w 2019 r. to 11,1 mld zł. W ostatnich latach można jednak dostrzec tendencję wzrostową udziału polskich inwestycji w Niemczech w polskich BIZ ogółem. Dotychczas zainwestowało tam ok. 1,8 tys. podmiotów z Polski, które zatrudniają 20 tys. osób.

(ar)

Polskie firmy coraz chętniej kupują nowe ciężarówki

MOTORYZACJA \ W 2020 r. Polska znalazła się na siódmym miejscu w Unii Europejskiej pod względem popytu na samochody użytkowe, czyli lekkie i ciężkie ciężarówki oraz autobusy.

Od połowy roku ich sprzedaż w naszym kraju rosła bardziej niż w 2019 r. Tylko w grudniu popyt na auta dostawcze powyżej 3,5 tony wzrósł o 41,6 proc., zaś na auta o masie powyżej 16 ton – o 48 proc. Niestety nie wyrównało to spadków z I półroczu.

W pozostałych 20 krajach UE spadki były jednak jeszcze większe. Cały unijny rynek pojazdów użytkowych skurczył się o 18,9 proc., gdyż kupiono tylko 1,4, a nie 1,75 mln sztuk jak przed rokiem. Pomimo pozytywnych wyników we wrześniu i listopadzie wpływ blokad koronawirusowych wprowadzonych w pierwszej połowie roku w krajach UE miał silny wpływ na całoroczne wyniki.

Według ekspertów Europejskiego Stowarzyszenia Producentów Pojazdów to efekt zmniejszenia popytu na samochody dostaw-

cze, które stanowiły ponad 85 proc. wszystkich rejestracji. Wszystkie kraje UE odnotowały w 2020 r. dwucyfrowe spadki popytu na auta użytkowe.

Wyjątkiem była Dania. Jednak wśród największych rynków najbardziej ucierpiała Hiszpania (-26,1 proc.), a następnie Francja (-16,9 proc.), Włochy (-15,1 proc.) i Niemcy (-14,8 proc.). W grudniu 2020 r. liczba rejestracji nowych pojazdów użytkowych w UE była mniejsza już tylko o 4,2 proc. i wyniosła 170 tys. sztuk.

Na poszczególnych głównych rynkach Unii Europejskiej wyniki były jednak zróżnicowane. Rejestracje wzrosły w Niemczech (+4,7 proc.) i Hiszpanii (+2,3 proc.), natomiast na rynkach włoskim i francuskim zmniejszyły się odpowiednio o 9,4 proc. oraz o 2,1 proc.

(a.mac.)

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4-5 POLSKA 6-7 ŚWIAT 8-11 GOSPODARKA 13 KULTURA 14 PROGRAM TV 15-16 SPORT

Odwiedź naszą stronę

www.gpcodziennie.pl



Dla Twojej wygody wprowadziliśmy możliwość zmiany

- wielkości tekstu
- regulacji czytelności czcionki
- kontrastu tła
- oraz funkcję „odsluchaj artykuł”

Prenumeruj Gazetę Polską Codziennie


**Gazeta
Polska**
codziennie

~~809,99 zł~~

TERAZ!

180 zł

prenumerata elektroniczna roczna

Oszczędzasz aż 629,99 zł

Zamów

online: **www.prenumerata.swsmedia.pl**

telefonicznie: **501 678 819**

konto prenumeraty: Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.

ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

konto nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(w tytule przelewu podaj swój adres mailowy)



NAGRODA \ Aktorka Danuta Stenka została uhonorowana Nagrodą im. Ireny Solskiej. Przyznała ją polska sekcja Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Teatralnych (AICT). Laur został przyznany artystce „za wybitne osiągnięcia aktorskie”. „Jej artystyczna odwaga, nowatorskie podejście do podejmowanych wyzwań zaowocowały dokonaniem, które już weszły do historii polskiej sceny” – uzasadniono.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 30-31 STYCZNIA 2021

KULTURA

13

KOMIKS \ Chrzest Polski z wyobraźni „Papcia Chmiela” narysowany

Tytus się żeni! I... rozwodzi

„Tytus, Romek i A'Tomek pomagają księciu Mieszkowi ochrzcić Polskę” – to tytuł najnowszego albumu Henryka Jerzego Chmielewskiego. Ostatnie plansze kultowy grafik tworzył jeszcze w grudniu ub.r. Komiks ukazał się tydzień po jego śmierci i niesie niemało otuchy i wiary. Również w życie pozagrobowe.

Sylvia Krasnodębska
albicla.com/SylviaKrasnodebska

I przeżywałem kolegów. Więcej grzechów nie pamiętam” – spowiada się Tytus, stojąc u bram chrześcijaństwa w 965 r. Tytus, Romek i A'Tomek po wielu przygodach – z przypadkowo zawartym przez Tytusa ślubem z poganką, a potem szybkim rozwodem włącznie – docierają w końcu do Czech, do Dobrawy. Bohaterowie w imieniu Mieszka I proszą księżną o ślub i chrzest dla Polan. Dobrawa zastrzega: „Do Gniezna pojadę, ale ślubu nie dam, aż on przódzy pozbędzie się pogaństwa”. Stojący obok niej biskup dodaje radośnie: „Pomożemy księciu zmyć grzechy, a z fanami mógł się pożegnać w najlepszy możliwy sposób. Zostawiając im piękny i mądry album o początkach Polski.”



„Papcio Chmiel” zostawił nam piękny i mądry album o początkach Polski | fot. mat. pras./d

się zjednoczona chrześcijańska Polska” – mówi dumnie Mieszko I, siedząc na tronie z żoną chrześcijanką. „Słusz-

nie Mieszkusiu” – odpowiada zadowolona Dobrawa. Ostatni album Henryka Jerzego Chmielewskiego

ma w sobie wszystko, co uwielbiają fani jego twórczości: charakterystyczną kreskę i stylistykę, bly-



skotliwy dowcip, który pozwala zdystansować się do często poważnej tematyki, i w końcu ciepło i serdeczność bijące z każdej planszy. „Koniec śmichów. Jestem już uczłowieczony, tylko ostrzygę futro” – mówi szympanś w scenie chrztu Polski.

Szalona opowieść o czasach X w. to też mnóstwo zabawnych rozważań: czy anioły mają sukienki z bawełny, czy z jedwabiu? Czy się kąpią? Mydło nieznane było na ziemi, ale w niebie... kto wie? To też dowód na to, że „Papcio Chmiel” na miesiąc przed śmiercią był we wspaniałej formie intelektualnej, a z fanami mógł się pożegnać w najlepszy możliwy sposób. Zostawiając im piękny i mądry album o początkach Polski.

Muzea i galerie otwarte od poniedziałku

COVID-19 \ To dobra informacja. Muzea i galerie sztuki mogą zostać otwarte w ścisłym reżimie sanitarnym 1 lutego. Niestety, zamknięte pozostaną teatry i kina.

„Otwieramy muzea i galerie sztuki. To m.in. dzięki pracownikom tych instytucji i ich poważnemu traktowaniu koniecznych ograniczeń. Nie spodziewałem się takiego entuzjastycznego i pozytywnego odzewu” – napisał na Twitterze Gliński, dziękując też za taką postawę. Decyzja została oparta na analizach świadczących o dobrym przygotowaniu tych instytucji do przestrzegania wytycznych ograniczających ryzyko zakażeń do minimum. Uwzględniono też raporty międzynarodowych organizacji muzealnych.

Aby instytucje te mogły funkcjonować, potrzebne będzie zachowanie ścisłego reżimu sanitarnego, który zakłada jedną osobę na



Reżim sanitarny w muzeach i galeriach zakłada jedną osobę na 15 mkw. | fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

15 mkw. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przypomina, że decyzja o otwarciu muzeów i innych instytucji pozostaje każdorazowo w kompetencji dyrektorów tych instytucji. Resort kultury poinformował, że pozostałe instytucje kultury, takie jak: teatry, filharmonie, opery, kina, domy kultury, ogniska muzyczne i biblioteki, mogą niezmiennie prowadzić działania związane z przygotowaniem

wydarzeń artystycznych (w tym próby i ćwiczenia), dokonywać nagrań oraz realizować aktywności z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość bez udziału publiczności. Decyzje dotyczące ewentualnego ich otwarcia dla widzów i odwiedzających podejmuje minister zdrowia w oparciu o szczegółową analizę sytuacji epidemicznej.

(sk, Mkiidn.gov.pl)

Droga poloneza do UNESCO

TRADYCJA \ Polonez, który znalazł się na Krajowej Liście Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego, ma teraz szansę na zaszczytną pozycję na liście UNESCO. Ten narodowy taniec uchronił się od zapomnienia.

To jest taniec, jeden z wielu, jakie w Polsce się zachowały, który ma taki mocny aspekt społeczny. W którym elegancja została mocno podkreślona, wyartykułowana i to jest ten aspekt, którego tak często my dzisiaj już nie spotykamy w tańcu. A tutaj mamy taki żywy zabytek, który jest dla nas bardzo wdzięcznym elementem do kultywowania i jeszcze chociaż przez chwilę poczucia się takim godnym, eleganckim. Spośród wielu tańców on chyba najbardziej łączy wszystkich Polaków – powiedział w „Informacjach Kulturalnych” na TVP Kultura dr hab. Tomasz Nowak, etnorchoreolog, ekspert w dziedzinie tańców ludowych i narodowych z Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Narodowy charakter i jego historyczna rola to powody,



Polonez obecny jest w naszej tradycji od XVI w. | fot. mat.pras./d

dla których powinien on zostać wpisany na Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Taniec promowany jest na fanpage'u „Polonez łączy”, a na platformie Survio można swoim podpisem wesprzeć inicjatywę.

(sk, TVP)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4-5 POLSKA 6-7 ŚWIAT 8-11 GOSPODARKA 13 KULTURA 14 PROGRAM TV 15-16 SPORT



fot. mat. pras./d

„GOLD” \ Film inspirowany niesamowitą autentyczną historią. Zdesperowanemu bankrutującemu biznesmenowi (Matthew McConaughey) przysniła się indonezyjska dżungla skrywająca pokłady bogactw. Natchniony wyrusza więc do Azji, by zbudować w dziczy kopalnię.

SOBOTA

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:35 Rok w ogrodzie 08:00 Rok w ogrodzie extra 08:15 wojsko-polskie.pl 08:40 Pełnosprawni - mag. 09:00 Magazyn śledczy Anity Gargas 09:30 Fascynujący świat 10:40 Blondynka (103) - serial 11:35 Konnica - western, USA 1959	06:55 M jak miłość (1560) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 11:20 Rodzinny ekspres - mag. 11:55 Alternatywy 4 (5) - serial 12:55 Anything Goes. Ale jazda! - pr. rozryw. 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 The Voice Senior 2. Przesłuchania w ciemno (7) - widowisko 16:15 The Voice Senior 2. Przesłuchania w ciemno (8) - widowisko 17:20 Rodzinka.pl (152) - serial 17:50 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:35 Lajk! 20:00 The Voice Senior 2. Półfinał (1) - widowisko 21:20 The Voice Senior 2. Półfinał (2) - widowisko 22:45 Hity wszech czasów 23:50 Podróż na sto stóp - komediodramat, Zjednoczone Emiraty Arabskie/USA/	07:25 Kobieta na krańcu świata - dok. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Brzydula 2 (70) - serial 12:00 Brzydula 2 (71) - serial 12:30 Brzydula 2 (72) - serial 13:05 Na Wspólnej (3162) - serial 13:30 Na Wspólnej (3163) - serial 14:00 Na Wspólnej (3164) - serial 14:20 Kobieta na krańcu świata - dok. 14:55 Wyjątkowe domy - pr. rozryw. 15:30 Totalne remonty Szlagowskiej - pr. rozryw. 16:30 Kolekcja smaków - mag. 17:00 Klinika bez tajemnic - pr. med. 18:00 Patent na dom - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 #TVNpomagajmysobie 20:05 Polowanie na druchny - komedia romantyczna, USA 2005, wyk. Owen Wilson, Vince Vaughn, Christopher Walken. 22:40 Magic Mike XXL - komedia, USA 2015, wyk. Channing Tatum, Matt Bomer, Joe Manganiello, Adam Rodriguez 01:00 Rytuał - horror, USA/Węgry 2011 03:20 Uwaga!	05:25 Teleszkapy TV Okazje 06:00 Nowy dzień 08:25 Herkules - film animowany, USA 1997 10:10 Ewa gotuje 10:40 Nasz nowy dom - reality show 11:40 Bogaty dom - biedny dom - reality show 12:40 Rolnicy. Podlasie (21) - dok. 13:45 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (1) - dok. 14:15 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (2) - dok. 14:45 Nie mów do mnie śmieciarzu! (4) - pr. rozryw. 15:15 Nie mów do mnie śmieciarzu! (5) - pr. rozryw. 15:45 Więzienie (52) - dok. 16:15 Więzienie (53) - dok. 16:45 Więzienie (54) - dok. 17:15 Więzienie (55) - dok. 17:45 Chłopaki do wzięcia (165) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (166) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Avengers: Czas Ultrona - film SF, USA 2015, wyk. Robert Downey Jr., Chris Hemsworth, Mark Ruffalo 23:05 Hitman: Agent 47 - thriller, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2015, wyk. Rupert Friend, Hannah Ware, Zachary Quinto 01:10 W odwecie za śmierć - thriller, USA 2010, wyk. Steven Seagal, Dan Badarau, Darren Shahavi 03:15 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:10 Specjaliści od wszystkiego 09:35 Geopolityczny tygiel 10:00 Polityczne podsum. tyg. 10:50 Kulisy manipulacji 11:15 Teleszkapy 11:30 10.04.2010. Fakty 11:45 Rozmowa ściśle jawna 12:00 Teleszkapy 12:15 Polska na dzień dobry 14:00 Teleszkapy 14:15 Mag. filmowy Piotra Gońka 14:45 Teleszkapy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Teleszkapy 15:35 Specjaliści od wszystkiego 15:55 Teleszkapy 16:10 Kulisy manipulacji 16:45 Geopolityczny tygiel 17:05 Otwartym tekstem 17:40 Polityczne podsum. tyg. 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Paszporty Paragwaju 20:30 Mag. filmowy Piotra Gońka 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 21:55 Rozmowa ściśle jawna 22:15 Kulisy manipulacji 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:05 Sport w Republice 23:10 Prognoza pogody 23:15 Poland Daily 23:57 10.04.2010. Fakty 00:30 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 00:50 Dzisiaj - serwis inform. 01:05 Sport w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte młodych 08:55 Słowo życia 09:00 Głos serca 10:00 Święcenia biskupie ks. Artura Ważnego 13:00 Jerash - starożytne miasto Jordanii 13:20 Ocalić od zapomnienia 13:30 Msza święta z kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze 14:30 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 14:35 Karol de Foucauld 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 Lodowa podróż 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Mocni Jego mocą 17:55 Poczet wielkich Polaków: Aleksander Gieryski 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłąc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:50 100 cudownych miejsc na świecie 23:00 Głos serca 23:45 Biegnę całym swoim sercem 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	13:45 Okrasa łamie przepisy 14:15 Z pamięci 14:25 Przyrodnik na tropie 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Zakochaj się w Polsce 15:50 Skoki narciarskie - studio 15:55 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Willingen 17:00 Teleexpress 17:10 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Willingen 18:25 Sanatorium miłości - reality show					
WIECZOREM	19:25 Sport 19:30 Wiadomości 19:35 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (146) - serial 21:35 Gold - dramat przyg., USA 2016, wyk. Matthew McConaughey, Edgar Ramirez 23:45 U Pana Boga w ogródku - komedia obyczajowa, Polska 2007 01:50 Birdman, czyli (Nieoczekiwane pożytki z niewiedzy) - komediodramat, USA 2014	02:00 Władza - thriller, USA 2013, wyk. Mark Wahlberg, Russell Crowe, Catherine Zeta-Jones. Wykonując zlecenie dla burmistrza, byłby policjant Billy Taggart zostaje wpłątany w ogromny skandal.				

NIEDZIELA

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie - Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 09:05 Las bliżej nas 09:30 Okrasa łamie przepisy 10:05 Stulecie Winnych (21) - serial 10:55 Słowo na niedzielę 11:00 Msza święta z Jasnej Góry 11:55 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 Rwanda 2020. Misje na wzgórzach 13:10 BBC w Jedynce 14:15 Z pamięci 14:25 Weterynarze z sercem 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:25 Przyrodnik na tropie 16:00 Skoki narciarskie - studio 16:10 Skoki narciarskie: Zawody PS w Willingen 17:15 Teleexpress 17:25 Skoki narciarskie: Zawody PS w Willingen 18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Osiecka (11) - serial 21:15 Sanatorium miłości - show 22:05 „Sanatorium miłości 3”. Kulisy programu 22:20 Miłość jak film - komedia romantyczna, USA 2016 23:55 Gold - dramat przygodowy, USA 2016 02:05 Miejsce zbrodni. Wielki ból - film krym., Niemcy 2015	07:55 Pytanie na śniadanie 10:35 Ostoja - mag. przyrod. 11:10 Zaczni od nowa 11:40 Szansa na sukces. Opole 12:45 Szalona 30-tka zespołu Boys (1) - koncert 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:10 Szansa na sukces. Opole 2020 - widowisko 16:10 Na dobre i na złe (795) - serial 17:05 Jutro należy do nas (21) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Lepsza połowa 2 (21) - serial 18:55 Lepsza połowa 2 (22) - serial 19:25 Na sygnale (287) - serial 20:00 Władza - thriller, USA 2013 21:55 Polina - film obyczajowy, Francja 2016, wyk. Anastazia Szewcowa, Juliette Binoche 23:55 Zgoda - dramat obyczajowy, Polska 2017, wyk. Jakub Gierszał, Julian Świeżewski. Akcja toczy się w 1945 r. w obozie pracy Zgoda, w którym pod pretekstem karania zdrajców narodu UB dokonuje czystek politycznych. Na jego teren dostaje się Franek, Ślązak. Chce ocalić uwięzioną Annę, w której jest zakochany. 01:30 Dawno temu w Ameryce (1) - dramat gangsterski, Włochy/USA 1984	07:25 Nowa Maja w ogrodzie 07:55 Akademia ogrodnika 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Brzydula 2 (73) - serial 12:00 Brzydula 2 (74) - serial 12:35 29. Finał WOŚP 12:55 Co za tydzień 13:25 Kolekcja smaków 13:55 Wyjątkowe domy - pr. rozryw. 14:30 29. Finał WOŚP 14:50 Patent na dom - pr. rozryw. 15:50 29. Finał WOŚP 16:10 Fred Claus, brat Świętego Mikołaja - komedia, USA 2007 18:40 29. Finał WOŚP 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 29. Finał WOŚP 20:10 Dobre, podaj dalej - pr. rozryw. 20:15 Londyn w ogniu - film sensacyjny, Bułgaria/Wielka Brytania/USA 2016, wyk. Gerard Butler, Aaron Eckhart, Alon Aboutboul, Waleed Zuaiter. 22:20 29. Finał WOŚP 00:00 Trzydziestu trzech - film katastroficzny, Kolumbia/Hiszpania/Chile 2015, reż. Patricia Riggen, wyk. Antonio Banderas, Rodrigo Santoro, Juliette Binoche 02:35 MasterChef - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:55 Renifer Niko ratuje brata - film animowany, Finlandia/Niemcy/Irlandia/Dania 2012 09:35 Ramona i Beezus - film familijny, USA 2010. Ekranizacja cyklu bestsellerowych książek dziecięcych Beverly Cleary o przygodach niezwykle pomysłowej uczennicy szkoły podstawowej. 11:45 Piękna i Bestia - film familijny, Wielka Brytania/USA 2017 14:30 Avengers: Czas Ultrona - film SF, USA 2015 17:40 Nasz nowy dom - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie - pr. publ. 20:00 Zielona Góra - Stolica Polskiego Kabaretu 23:05 Lep na muchy - komedia kryminalna, Niemcy/USA 2011. Tripp Kennedy pragnie rozmiąć pieniądze. Pech sprawia, że na bank, do którego wchodzi, napadają dwie ekipy rabusiów. 01:00 Apokalypso - dramat przygodowy, USA 2006. Królestwo Majów chyli się ku upadkowi. Władcy próbują pozyskać przychylność bogów i szykują ofiary z ludzi. Jeden z wojowników ucieka, by uniknąć śmierci na ołtarzu.	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem Świętego Augustyna w Warszawie 08:00 Starcie cywilizacji 08:40 Specjaliści od wszystkiego 09:06 W punkt 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 13:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 13:15 Teleszkapy 13:40 10.04.2010. Fakty 14:00 Teleszkapy 14:30 Starcie cywilizacji 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Teleszkapy 15:35 Rozmowa ściśle jawna 15:50 Teleszkapy 16:35 Salonik polityczny 17:35 Studio prasowe 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 W punkt 20:10 Polityczna kawa 21:10 Na pomoc! 21:30 Mag. filmowy Piotra Gońka 22:00 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 23:15 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:37 Poland Daily - Culture 23:47 Poland Daily - History 23:57 Poland Daily - Travel 00:15 Poland Daily - Travel 00:15 Koniec systemu 00:50 Dzisiaj - serwis inform. 01:05 Sport w Republice	07:55 Poczet Wielkich Polaków 08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:30 Msza święta 10:35 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 10:40 Jezus (1) 11:25 Juan Diego - posłaniec z Guadelupe 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieś - to też Polska 13:30 Papież Polak do Rodaków 14:15 Opowieść o świętym Polikarpie 15:50 100 cudownych miejsc na świecie 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert życzeń 17:00 Tam, gdzie Bóg płacze 17:30 Nowa Ewangelizacja 17:55 Poczet wielkich Polaków: Gen. bryg. Mariusz Zaruski 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Opowieści biblijne 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kolory świętości 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Retrospekcja 21:45 Jezus (1) 22:30 Betafo - dok. 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo życia



W LIDZIE MISTRZÓW WSZYSTKO IDZIE PO MYŚLI KĘDZIERZYNIAN

SIATKÓWKA \ Grupa Azoty Zaks Kędzierzyn-Koźle pokonała belgijski Lindemans Aalst 3:1 (21:25, 25:16, 25:15, 25:19) w ostatnim meczu turnieju grupy A Ligi Mistrzów. Drużyna Nikoli Grbicia zakończyła fazę grupową na 1. miejscu w tabeli i awansowała do ćwierćfinału.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 30-31 STYCZNIA 2021

SPORT

15

FELIETON KIBICA \ Trzeba zrobić wszystko, co możliwe, aby polską młodzież wychować na patriotów

Dobry chrześcijanin i prawy obywatel

W ostatnim dniu stycznia rodzina salezjańska na całym świecie obchodzi liturgiczne wspomnienie swojego założyciela św. Jana Bosko. Człowieka, który pod wieloma względami wyprzedził swoją epokę.



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Św. Jan Bosko odkrył, że Bóg wzywa go do biednej i opuszczonej młodzieży, która w szybko rozwijających się wówczas miastach przemysłowych albo była wykorzystywana i słabo opłacana przez pracodawców, albo kończyła na ulicy lub w więzieniu. Ten dzielny ksiądz stworzył własny oryginalny system wychowawczy, zwany systemem prewencyjnym. W skrócie opiera się on na trzech filarach: wierze, rozumie i miłości, bliskiej więzi wychowawcy i wychowanków, stałym towarzyszeniu młodzieży i takim wypełnieniu jej czasu wolnego, aby nie miała okazji zejść na złą drogę.



Kiedy boisko jest pełne – diabeł jest martwy – mawiał św. Jan Bosko | fot. YouTube/d

W procesie edukacji ks. Bosko starał się wykorzystywać teatr, muzykę i sport, a więc ulubione wówczas przez młodzież formy rekreacji. Jedną z najbardziej rozpoznawalnych wypowiedzi świętego jest wypowiedziane przez niego zdanie: „Kiedy boisko jest pełne – diabeł jest mar-

twy”, które powinno się interpretować w kluczu: kiedy młodzież ma zajęcie, złe rzeczy nie mają do niej dostępu. Wspominam dzisiaj założyciela salezjanów, ponieważ podczas ostatniej pielgrzymki kibiców poświęciliśmy wiele miejsca jego duchowej spuściźnie, zresztą czynimy

to co roku. Nieprzypadkowo. W całej jego działalności duszpastersko-wychowawczej chodziło mu o to, aby wychowywać młodych na dobrych chrześcijan i prawych obywateli.

Wierzę, że w osobie św. Jana Bosko mamy mocnego orędownika naszej sprawy w nie-

bie. Także wśród jego duchowych synów i córek, których czcimy dziś jako świętych i błogosławionych albo których wyniesienia na ołtarze oczekujemy. Realizowali oni jego genialną myśl wychowawczą na ziemiach polskich, wśród naszej młodzieży. Myślę tu o: bł. ks. Augustie Czar-toryskim, bł. ks. Bronisławie Markiewicz, bł. ks. Józefie Kowalskim i piątce męczenników – wychowanków salezjańskiego oratorium w Poznaniu. W tym gronie salezjańskich mocarzy ducha i działania widzimy też: Sługę Bożego kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski, i jego wieloletniego sekretarza i kapelana, abp. Antoniego Baraniaka, który nigdy nie ugiął się przed komunistycznymi represjami, Danutę Siedzikówną „In-kę”, wychowankę salezjańską z Różanogostoku. Polska młodzież wciąż zapewne leży im na sercu. Mając takie wsparcie, damy radę i nasze zaangażowanie na rzecz młodzieży przyniesie jeszcze wspaniałe owoce.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE STAROSTY SIEMIATYCKIEGO z dnia 26.01.2021r.

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11 f ust. 3 i 4 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 z późn. zm.) oraz art. 49 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 256 z późn. zm.),

zawiadamiam

że w dniu 26 stycznia 2021r. wydana została decyzja Nr 1/2021 w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na: na rozbudowie drogi gminnej Nr 165505B od drogi wojewódzkiej nr 640 do miejscowości Boratyniec Ruski o długości 1968,00 m, położonej w gminie Siemiatycze, która obejmuje m. in. wykonanie nawierzchni bitumicznej z masy mineralno-asfaltowej szer. 5,5m, wykonanie podbudowy z kruszywa naturalnego z dodatkiem 35% łamanego, wykonane pobocze i zjazdów na działki z kruszywa naturalnego z dodatkiem 35% łamanego stabilizowanego mechanicznie gr. 10 cm, szer. pobocze 1,00m, wykonanie rozjazdów bitumicznych na drogi gminnej i dojazdowe, ustawienie barier energochłonnych na przepustach pod drogą, wykonanie budowy 3 szt. nowych przepustów fi 60 cm pod drogą przy zastosowaniu rur PEHD (z możliwością zastosowania rur betonowych i suchych póltek), wykonanie rur fi 40 cm pod zjazdami z rur PEHD, wykonanie odwodnienia oraz zatwierdziła podział nieruchomości.

Przedmiotowa inwestycja planowana jest do realizacji na:

a) działkach stanowiących pas drogowy drogi gminnej o nr:

- w obrębie ewidencyjnym Anusin 0001, jednostce ewidencyjnej Siemiatycze 201009_2 – działki nr: **421**;
- w obrębie ewidencyjnym Boratyniec Ruski 0006, jednostce ewidencyjnej Siemiatycze 201009_2 – działki nr: **268**;

b) działkach powstałych w wyniku podziału, które znajdują się w liniach rozgraniczających teren projektowanej rozbudowy drogi gminnej 165505B o nr:

jednostka ewid. Siemiatycze – obszar wiejski, obręb Anusin 0001: **47/3, 91/6, 91/8, 91/10, 91/12, 93/6, 93/8,**

93/10, 93/12, 94/14, 94/16, 94/18, 94/20, 94/22, 94/24, 94/26, 94/28, 95/30, 95/48, 95/50, 95/52, 95/54, 95/32, 95/34, 95/36, 95/38, 95/40, 95/42, 95/44, 95/46, 96/10, 96/12, 96/14, 96/16, 96/18, 96/20, 123/11, 123/13, 123/15, 123/17, 124/2, 125/4, 125/6, 126/5, 126/7, 126/9, 127/5, 127/7, 127/9, 128/8, 128/10, 128/12, 129/2, 418/2, 420/2, 423/2, 424/3

c) działkach stanowiących teren do czasowego zajęcia, niezbędny podczas realizacji inwestycji o nr:

jednostka ewid. Siemiatycze – obszar wiejski, obręb Anusin 0001: **408**

jednostka ewid. Siemiatycze – obszar wiejski, obręb Boratyniec Ruski 0006: **266**

Informuję, że z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Budownictwa, Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3, pokój 221 na II piętrze, w dniach pracy Urzędu, w godz. 8.00–16.00 (poniedziałek), 7.30–15.30 (wtorek–piątek), w terminie 14 dni od dnia odebrania niniejszego zawiadomienia, które również w formie obwieszczenia podano do publicznej wiadomości w prasie lokalnej „Gazeta Polska”, stronach internetowych, na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach i Urzędu Gminy Siemiatycze.

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Podlaskiego, za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od jej doręczenia.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

STAROSTA
mgr Marek Bobel

OGŁOSZENIE PŁATNE

Przedsiębiorca Stanisław Szewczyk, prowadzący działalność gospodarczą

pod firmą SZEWCZYK Stanisław w Białej Podlaskiej, informuje, iż wprowadzona do obrotu zabawka HUŚTAWKA DREWNIANA DESKA DUŻA, kod

EAN 5907501894167, nie spełnia wymagań określonych w rozporządzeniu

Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016r. w sprawie wyma-

gań dla zabawek, z uwagi na zaniżoną średnicę środków zawieszenia, tj. lin,

oraz wykonane węzły przy montażu zabawki, stwarzające ryzyko upadku.

Ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed

Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

OGŁOSZENIE DROBNE REDAKCYJNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

SZANOWNI PAŃSTWO,

publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na mejla:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa. Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



BRACIA PREVCOWIE OBEJRZĄ ZAWODY W WILLINGEN W TV

KORONAWIRUS \ Słoweński skoczek narciarski Peter Prevc ma pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa i nie pojedzie z kadrą na zawody Pucharu Świata w Willingen – poinformował tamtejszy związek. Na kwarantannę skierowany został także jego brat Domen.

PKO BP EKSTRAKLASA \ W najciekawszym meczu 15. kolejki Górnik Zabrze podejmie Lecha Poznań

Klasyk w Zabrzu na początek

Po zimowej przerwie wróciła PKO BP Ekstraklasa. W najciekawszym spotkaniu pierwszej zimowej kolejki w sobotę w Zabrzu Górnik podejmie Lecha Poznań. Gości w drugiej części sezonu czeka walka o awans w tabeli. Obecnie Kolejorz jest dopiero dziewiąty. Żeby w przyszłym sezonie powtórzyć przygodę z Ligą Europy, Lech musi zacząć wygrywać już teraz, co jednak w Zabrzu nie będzie proste.

Artur Szczepanik

Jesienią cała Polska kibicowała lechitom w ich starciach w europejskich pucharach. Zespół Dariusza Żurawia w świetnym stylu awansował do fazy grupowej, w której jednak w starciach z trzema renomowanymi przeciwnikami – Benficą Lizbona, Glasgow Rangers i Standardem Liège – nie szło mu już tak dobrze.

Lech nie umiał pogodzić startów w Europie z meczami ligowymi. Efektem tego są tylko cztery zwycięstwa w 14 spotkaniach i odległe miejsce w tabeli. Potencjał i ambicje Kolejorza sięgają za to dużo wyżej. Głównym powodem ligowych niepowodzeń Lecha była krótka ławka rezerwowych. Młodzi piłkarze byli za dużo eksploatowani i na koniec roku zespół miał fatalną. Dlatego zimą do Poznania trafili nowi gracze.

Najpilniejszą potrzebą było wzmocnienie obrony i do tej formacji zakontraktowano dwóch nowych graczy – byłego reprezentanta Polski Bartosza Salamona ze SPAL Ferrara i Chorwata Antonia



Mecze Górnika Zabrza z Lechem Poznań to jeden z najstarszych ligowych klasyków | fot. Maciej Figielek/400mm

Milicia z Anderlechtu Bruksela. Lecha wzmocnił też pomocnik Jesper Karlström z Djurgårdens IF. Szwed ma być następcą sprzedanego do Brighton Jakuba Modera. Po półrocznej przerwie spowodowanej kontuzją do druży-

ny wrócił holenderski bramkarz Mickey van der Hart.

Lech podpisał też trzyletnią umowę z grającym w tureckim klubie Denizlispor Radosławem Murawskim. Kontrakt 26-letniego piłkarza będzie obowiązywał od 1 lipca.

W meczu z Górnikiem Lech będzie musiał sobie radzić bez kilku kontuzjowanych piłkarzy. – Mam nadzieję, że to, co robiliśmy na treningu, przełożymy na mecz i dobrze rozpoczniemy rundę wiosenną – powiedział Żuraw.

W Zabrzu nie zagrają kontuzjowani: Milić, Mikael Ishak, Jan Sýkora i Lubomír Šatka. Z kolei jeden z liderów drugiej linii, Dani Ramírez, z powodów zdrowotnych nie był na obozie w Beleku. Dłuższa przerwa czeka Nikę Kaczarawę, który przeszedł operację więzadeł w stawie skokowym.

Piąty w tabeli Górnik też ma swoje problemy. W ostatniej chwili musiał zmienić plan przygotowań, bo z powodu zakażeń koronawirusem drużyna musiała zostać w Zabrzu, zamiast polecieć na obóz na Cypr. – Teraz koncentrujemy się na tym, by jak najlepiej wejść w ligę. Przed nami mecz z Lechem. Już się na niego cieszymy, zrobimy wszystko, by był bardzo interesujący, a punkty zostały u nas – powiedział trener Marcin Brosz.

Brosz przypomniał, że cały czas klubowa młodzież w kadrze zespołu naciska na tych bardziej doświadczonych. Dwa gole w styczniowych sparingach zdobył 20-letni Krzysztof Kubica. – Młodzi wywierają presję, co nas wszystkich cieszy. Bo rywalizacja podczas treningów to jedyna droga do pierwszego składu. Nie ma u nas rozróżnienia na młodych i starszych. Grają ci, którzy są w danym momencie najlepsi. Żadnych forów dla młodzieży nie ma. Teraz treningi i sparingi chcemy przełać na mecze ligowe i pucharowe – ocenił Brosz.

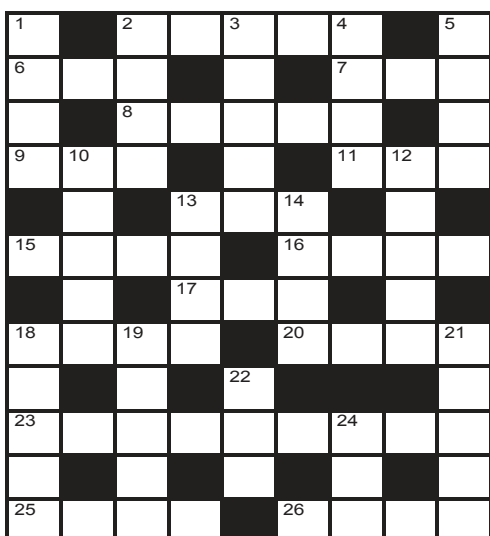
Początek meczu Górnik–Lech w sobotę o godz. 20.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 2) biblijna powódź
- 6) lata koło nosa
- 7) leśny duszek
- 8) duchowny z synagogi
- 9) przebieg sprawy
- 11) rzeka na Węgrzech
- 13) afrykańska antylopa
- 15) historia rodu
- 16) formuła przysięgi
- 17) Grande, rzeka
- 18) nacięcie na kiju
- 20) kwiatostan żyta
- 23) żona Perseusza
- 25) alkohol do ciast
- 26) aureola na zdjęciu

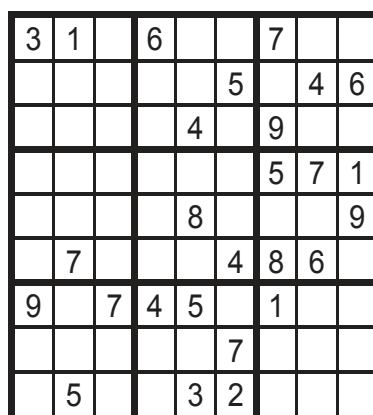
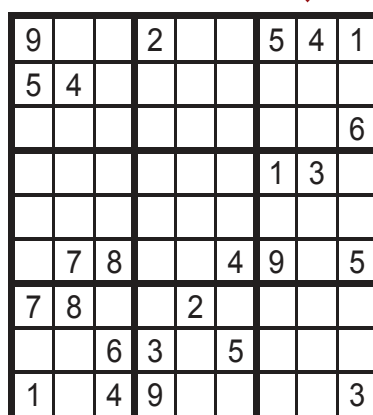
- 12) pierwsze na płycie
- 13) jeden u dromadera
- 14) wdzięk, czar
- 18) australijski miś
- 19) indyjski dostojnik
- 21) suche w stogu
- 22) dźwięk lub barwa
- 24) dzieli się na okresy



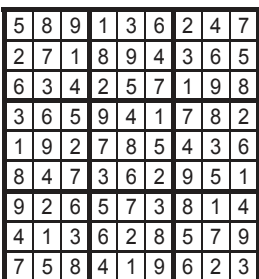
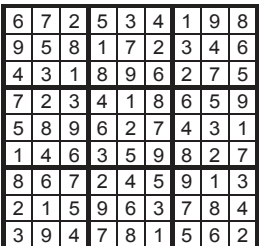
PIONOWO

- 1) lotniczy lub morski
- 2) spacerowy las
- 3) stado dzikich koni
- 4) angielski grosz
- 5) bujna fryzura
- 10) wiosłująca załoga

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska
codziennie**
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśnik-Harczuk
Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicysta: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkiewicz,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawłuszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group; Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

INFRASTRUKTURA PREZYDENCI DOLNOŚLĄSKICH MIAST WYSTOSOWALI PETYCJE

Włodarze miast zabierają głos ws. budowy dróg

Konferencja prasowa samorządowców w sali sesyjnej Rady Miasta Wrocławia | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Prezydenci Wrocławia, Wałbrzycha, Świdnicy, Bolesławca, Jeleniej Góry, Legnicy, Głogowa i Lubina razem z marszałkiem województwa dolnośląskiego poparli jedną z dwóch propozycji przebiegu A4, które obecnie konsultuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Janusz Wolniak

W tej sprawie prezydenci wraz z marszałkiem województwa Cezarym Przybylskim podpisali wspólną petycję. Dokument trafi do GDDKiA, a także do ministra finansów, ministra infrastruktury oraz prezesa Rady Ministrów.

– Dziękuję za wspólny apel, który przede wszystkim podkreśla rozwój całego województwa dolnośląskiego. Każdy z prezydentów, mimo że jest włodarzem swojego miasta, patrzy nie tylko na swój lokalny interes, ale również na to, aby w całym regionie działało się jak najlepiej. Dolny Śląsk jest wyjątkowym obszarem, a dziś łączyła nas autostrada A4, która jest ważną arterią. Warto jednak podkreślić, że w pod-

pisanej przez nas petycji jest także mowa o innych łącznikach, które pozwolą bardzo dobrze skomunikować cały Dolny Śląsk – mówi marszałek województwa Cezary Przybylski.

Tzw. kombinacja IV przewiduje przebudowę, po starym śladzie, autostrady A4 na odcinku Krzyżowa–Kostomłoty oraz budowę nowego odcinka A4 od węzła Wichrów do węzła Stary Śleszów. Stanowisko dolnośląskich samorządowców zakłada także, w ramach poprowadzenia nowej drogi ekspresowej S5, m.in. zaprojektowanie i realizację krótkiego łącznika od przyszłego węzła Świdnica na drodze S5, który obejściem Świdnicy połączy drogę S5 z DW 382. Samorządowcy wskazali też na konieczność połączenia aglomeracji wałbrzyskiej z budowaną drogą S3 poprzez łączniki do wę-

złów w rejonie Sądów Dolnych i Kamiennej Góry.

– Problem wykluczenia komunikacyjnego Kotliny Jeleniogórskiej, co roku odwiedzanej przez ponad 3 mln zmotoryzowanych turystów, od lat stanowi szczególnie przedmiot troski samorządów z tego obszaru. W celu zapewnienia dobrego skomunikowania aglomeracji jeleniogórskiej z resztą kraju i umożliwienia dalszego rozwoju gospodarczego, wnioskujemy o pilne rozpoczęcie prac nad studium korytarzowym przyszłej drogi ekspresowej. Droga ta powinna przebiegać przez teren całej aglomeracji aż do granicy państwa i uwzględnić postulowaną od lat budowę obwodnicy Szklarskiej Poręby – mówił prezydent Jeleniej Góry Jerzy Łuźniak.

(mat. pras. wroc.)

ZDROWIE
Niemal 90 tys. zaszczepionych

Na Dolnym Śląsku do tej pory szczepionkę przeciwko COVID-19 otrzymało prawie 90 tys. osób. Ostatniej doby zaszczepiono prawie osiem tysięcy pacjentów – wynika z danych resortu zdrowia. Z danych opublikowanych przez resort zdrowia wynika, że na Dolnym Śląsku szczepionkę przyjęło do tej pory 87,6 tys. osób. Najwięcej iniekcji wykonano we Wrocławiu – ponad 37 tys. Najmniej w regionie – 149 – wykonano do tej pory w powiecie polkowickim.

Ostatniej doby w regionie wykonano 7,6 tys. szczepień. Drugą dawkę

podano w ciągu ostatniego dnia 2,2 tys. osobom. W sumie drugą dawkę zaszczepiono w regionie już niemal 14 tys. pacjentów.

W szpitalach węzłowych i w punktach szczepień w regionie podawano szczepionkę seniorom i drugą jej dawkę pacjentom z grupy zero.

Na przykład w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. J. Gromkowskiego we Wrocławiu (największy szpital zakaźny) szczepieni są jedynie seniorzy. – Na szczepienia seniorów mamy wyznaczone dni – wtorek, środa i czwartek – powiedziała rzeczniczka tej lecznicy Urszula Małecka. Dodała, że szpital w tym tygodniu otrzymał 840 dawek szczepionki.

(jw, PAP)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



OTWARCIE CZĘŚCI UL. NASIENNEJ

LEGNICA \ W poniedziałek dla ruchu samochodowego zostanie otwarta ul. Nasienna od ronda Bitwy Legnickiej do skrzyżowania z ul. Miejską. Obecnie trwa przebudowa ul. Nasiennej, m.in. budowane są zatoki autobusowe i ścieżki rowerowe. Modernizowany jest również przejazd kolejowy wraz z częściową wymianą szyn. Wykonawcą inwestycji jest firma Budrim.

fol. mat. pras./d

KULTURA

E-Czytelnia

Użytkownicy Wrocławskiej Platformy Edukacyjnej mogą korzystać z e-Czytelni, która daje im dostęp do niemal 9 tys. wydawnictw w formie elektronicznej.



W e-Czytelni dostępne są lektury szkolne, teksty naukowe, popularnonaukowe, dydaktyczne, a także literatura piękna, młodzieżowa czy fantastyka | fot. Wikipedia/d

Jest to moduł Wrocławskiego Systemu Bibliotek Szkolnych, który unowocześnia ofertę bibliotek szkolnych i dopasowuje ją do potrzeb współczesnych czytelników, udostępniając im bezpłatnie tysiące książek i innych wydawnictw. W e-Czytelni dostępne są lektury szkolne, teksty naukowe, popularnonaukowe, dydaktyczne, a także literatura piękna, młodzieżowa czy fantastyka – mówi Marcin Miedziński, zastępca dyrektora Wydziału Przedszkoli i Szkół Podstawowych Urzędu Miejskiego..

– Ponadto udostępniliśmy również książki do nauki języków obcych, podręczniki, atlasy, mapy świata i wiele innych.

Korzystanie z czytelni online jest proste. Odbywa się ono przez przeglądarkę stron internetowych, niezależnie od posiadanego systemu operacyjnego czy urządzenia. Obecnie na Wrocławskiej Platformie Edukacyjnej zarejestrowano ponad 73,5 tys. kont użytkowników, którzy mają dostęp m.in. do e-Czytelni.

(jw, mat. pras. wroc.pl)

MECENAT

Kogeneracja wspiera NFM

PGE Energia Ciepła z Grupy PGE, do której należy Kogeneracja, wrocławski wytwórca ciepła i energii elektrycznej, już po raz drugi nawiązała współpracę z Narodowym Forum Muzyki. Na mocy podpisanej umowy spółka stała się mecenasem Centrum Edukacyjnego NFM.



W Narodowym Forum Muzyki działa Centrum Edukacyjne | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Umowa zawarta między stronami zapewnia wsparcie dla wydarzeń kulturalnych realizowanych przez Narodowe Forum Muzyki, a w szczególności przez działające przy NFM Centrum Edukacyjne. Realizowane tutaj zajęcia, kierowane do dzieci od 0 do 15 lat, nie tylko rozwijają umiejętności muzyczne oraz ciekawość i wrażliwość na świat dźwięków, ale również stymulują rozwój kompetencji intelektualnych, językowych czy spo-

łecznych wśród młodych słuchaczy

– Nasze Centrum Edukacyjne powstało z miłości do sztuki, zwłaszcza do muzyki, która dostarcza niezwykłych przeżyć każdemu, niezależnie od wieku – mówi Andrzej Kosendiak, dyrektor NFM. – Bardzo nam miło, że wrocławska Kogeneracja będzie wspierać twórcze działania NFM kształtujące naszych najmłodszych melomanów.

(jw, PGE)

O trudach działalności w czasie pandemii koronawirusa i tegorocznych planach mówi dr ANDRZEJ DROGOŃ, dyrektor wrocławskiego Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w rozmowie z JANUSZEM GAJDAMOWICZEM

Ubiegły rok minął w cieniu pandemii koronawirusa. Jak funkcjonował w tym czasie wrocławski Oddział IPN i jakie zamierzenia udało się zrealizować mimo tej trudnej dla wszystkich sytuacji?

To oczywiste, że nie udało się nam zrealizować wszystkiego, co zostało zaplanowane, bo ze względów sanitarnych trudno było przeprowadzić otwarte spotkania, meetingi czy lekcje w szkołach, a to jest najbardziej istotne w procesie dydaktyki, jaką na co dzień prowadzimy. Nie oznacza to jednak, że ten proces został całkowicie wyhamowany. Podjęliśmy także wiele niezwykle przedsięwzięć, których rezultaty przeszły nawet nasze najśmielsze oczekiwania, a jednym z najbardziej znaczących była wystawa „Tu rodziła się Solidarność”. Kiedy została zainicjowana na przełomie lat 2019/2020 wydawało się mało realne, że dotrze do tylu miast na Dolnym Śląsku i w całej Polsce, aby pokazać tę wspaniałą inicjatywę polskiego społeczeństwa, która doprowadziła do upadku systemu totalitarnego, jakim bez wątpienia był komunizm.

Jaki był odbiór tej wystawy?

Niestety panujące obostrzenia dotyczące liczby gromadzących się ludzi trochę osłabiły możliwość dotarcia na nie młodzieży szkolnej czy akademickiej. Jednak niezależnie od tego fakt, że wystawy mieściły się w centralnych punktach miast i miasteczek, do których dotarły, powodował, że odbiór był bardzo szeroki. Ekspozycje przypominały tamte zdarzenia oraz ich bohaterów, ale okazało się także, że u odbiorców wystawy powróciły wspomnienia, dzięki którym mogliśmy uzupełnić jeszcze naszą wiedzę historyczną o tym, co się wtedy działo. Wielkie wrażenie zrobiło też zebranie tych wszystkich cząstkowych wystaw w symbolicznym miejscu naszej stolicy, pomiędzy pomnikiem Marszałka Piłsudskiego a Grobem Nieznanego Żołnierza. Ta biała-czerwona przestrzeń przypominała i obrazowała, jak ważne było to wydarzenie i upewniła nas, że ciągle trzeba o nim przypominać i należyce obchodzić kolejne rocznice powstania Solidarności, a ta 40. bez wątpienia była wyjątkowa.

WYWIAD



IPN realizuje mimo pan

„ Chciałbym bardzo mocno podkreślić, że wszystkie zaplanowane wydawnictwa udało się ukończyć, a w pierwszym rzędzie należy wspomnieć o Encyklopedii Solidarności i jej kolejnym, już czwartym tomie, do powstania którego w ogromnej mierze przyczynili się nasi wrocławscy historycy ”

Wiele instytucji w ostatnich miesiącach przeniosło swoją pracę do mediów społecznościowych i internetu. Jak poradził sobie z tym wrocławski IPN?

Chętnie korzystamy z tej formuły i traktujemy ją jako pewną wartość dodaną w tych trudnych czasach, jakie nas wszystkich spotkały. Przełamany został pewien opór do zdalnego działania – bo on u wielu z nas przecież istniał – i okazało się, że sprawdziło się ono w całkiem sporym wymiarze. Zdalnie prowadzone konferencje, wywiady publikowane na naszych stronach, kursy i szkolenia dla nauczycieli, i wreszcie liczne konkursy plastyczne czy historyczne dla dzieci i młodzieży – bez takiej aktywności nie mogłyby się odbyć. Przypominamy też na naszym profilu na FB różne ważne daty i wydarzenia z naszej historii, które każdy może sobie przypomnieć lub się o nich dowiedzieć. Tam też zachęcamy do korzystania z na-



DZIAŁANIA GRUPY „SPEED”

KŁODZKO \ Policjanci z grupy „Speed” przeprowadzili działania mające na celu ujawnianie i eliminowanie z ruchu kierujących, którzy w rażący sposób naruszają przepisy. Ujawniono przede wszystkim wykroczenia drogowe, które mają wpływ na stan bezpieczeństwa.

fot. Policja.gov.pl/d



CHĘTNI DO BUDOWY BASENU

ŚWIDNICA \ Trzy oferty wpłynęły w związku z ogłoszonym przez miasto przetargiem na przebudowę basenu letniego. Najniższa opiewa na ok. 30 mln zł brutto. Miasto zarezerwowało 35 mln zł. Inwestycja realizowana będzie w formule „zaprojektuj – wybuduj”.

fot. mat. pras./d



Je zadania demii

Dyrektor Andrzej Drogoń z wydaniem przez IPN w 2020 r. IV tomem Encyklopedii Solidarności | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

szych licznych zbiorów i archiwaliów. Teraz wszystko wygląda na to, że taka forma przekazu już na stałe wpisze się do naszej działalności.

IPN prowadzi też działalność wydawniczą. Czy w tej kwestii udało się zrealizować oczekiwane zamierzenia?

Chciałbym bardzo mocno podkreślić, że wszystkie zaplanowane wydawnictwa udało się ukończyć, a w pierwszym rzędzie należy wspomnieć o Encyklopedii Solidarności i jej kolejnym, już czwartym tomie, do powstania którego w ogromnej mierze przyczynili się nasi wrocławscy historycy. Wiele publikacji, zarówno w formie elektronicznej, jak i papierowej poświęciliśmy ważnym rocznicom i wydarzeniom ostatniego 100-lecia naszej walki o niepodległość i kształtowania się granic II RP. Ważna dla naszej

go oddziału stała się też seria „Mój pierwszy zeszyt”, którą kontynuujemy już trzeci rok, a w ubiegłym ukazały się aż trzy poszczególne edycje, dzięki którym uczniowie pierwszych klas szkoły podstawowej mogą poznawać w naturalny sposób chlubne daty z naszej najnowszej historii.

Jakie zadania stoją zatem w najbliższym czasie przed IPN, aby ta historyczna świadomość na stałe zagościła w głowach i sercach naszego społeczeństwa?

Niezwykle istotne jest choćby to, co robi nasz pion poszukiwań i identyfikacji. Odkrywanie grobów i przywracanie pamięci o tych bohaterach, którzy po 1944 r. toczyli walkę o niepodległą Polskę i byli za to okrutnie mordowani i pochowani tak, aby nikt już ich nie znalazł, jest jednym z najważniejszych kierunków tego procesu. Zachęcam też,

aby w jak największym stopniu korzystać z naszych zasobów, szczególnie tych elektronicznych. Warto też sięgać do naszej biblioteki i licznych wydawnictw. Ponieważ mój wkład w działalność wrocławskiego oddziału powoli dobiega końca, chciałbym też życzyć moim następcom jak najwięcej satysfakcji z pełnienia tej funkcji i aby nadal mogli go dynamicznie rozwijać, a ja cieszyć się że dane mi było przez ostatnie lata w tym wszystkim uczestniczyć i pracować z takim znakomitą zespołem. Wszystko zmierza ku temu, że zespolicmy wkrótce naszą siedzibę i archiwum przy ul. Sołtysowickiej. Podpisaliśmy właśnie akt notarialny, który na to pozwoli i mam nadzieję, że za kilka lat idea i duch patriotyzmu jakie przyświecają naszej działalności, właśnie tam – dla dobra mieszkańców Dolnego Śląska – będą z całych sił realizowane.

O TYM I OWYM

FILM ONLINE

Gliwickie lata Tadeusza Różewicza



To film dokumentalny opowiadający o dwudziestu latach (1948–1968) życia i twórczości poety. W Gliwicach się ożenił, tu na świat przyszli obaj jego synowie. W tym mieście powstały ważne dla historii teatru dramaty: „Kartoteka”, „Świadkowie albo nasza mała stabilizacja”, „Grupa Laokoona”, „Przyrost naturalny”, „Stara kobieta wysiaduje”. Od 1960 r. zaczęły je grać teatry polskie i zagraniczne. Powstały scenariusze filmowe, później filmy realizowane przez brata Stanisława Różewicza. Był to czas intensywnej twórczości

poetyckiej. Drukiem ukazują się m.in. zbiory: „Pięć poematów”, „Wiersze i obrazy”, „Równina”, „Poemat otwarty”. Z Różewiczem nawiązują kontakty tłumacze zagraniczni. Jego utwory ukazują się w Anglii, we Włoszech, w Niemczech, w Czechach, Jugosławii. Od 1950 r. zaczyna wyjeżdżać za granicę, najpierw na Węgry, a w 1957 r. na Zachód. Różewicz uczestniczy w festiwalach poetyckich, premierach swoich sztuk, odwiedza galerie sztuki i ważne ośrodki kultury. W maju 1968 r. przeprowadza się z rodziną do Wrocławia.

MUZYKA

Wernisaż z muzyką online



Organizatorzy zapraszają na kolejny „Wernisaż z muzyką” online, podczas którego swoje prace zaprezentuje Magdalena Kępka, a wystąpi Wojciech Kielbasa. Magdalena Kępka to absolwentka Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Malarstwa i Rzeźby we Wrocławiu. Brała udział w wielu krajowych i międzynarodowych konkursach malarstwa oraz licznych wystawach pokonkursowych. Ma na koncie 20 wystaw indywidualnych oraz kilkanaście nagród w konkursach malarstwa. Tworzy w oleju i akrylu, a głównym tematem jej prac jest polski pejzaż, marynistyka oraz architektura gorącego południa. Jej prace wchodziły w skład prywatnych kolekcji większości krajów Europy, jak

również Stanów Zjednoczonych, Kanady, RPA, Australii, Nowej Zelandii i Meksyku oraz hiszpańskich instytucji państwowych i fundacji. Wojtek Kielbasa to wrocławski gitarzysta i wokalista, który bez wątpienia oddany jest scenie i słuchaczom. Muzyka to jego sposób na życie już od 5 lat i od tej pory nieustannie podróżuje, grając i śpiewając w różnych miastach w Polsce. W dorobku ma dwie autorskie płyty – „Relacje” i „Kolory”, oraz gościnny udział w projektach innych artystów. Aktualnie powstaje kolejny album, który niedługo ujrzy światło dzienne. Wydarzenie online odbędzie się 31 stycznia o godz. 18 na Facebooku Wrocławskiego Klubu Formaty.



DEBIUT DOLNOŚLĄZAKA

BIATHLON \ Po Pucharze Świata przyszedł czas na debiut Przemysław Pancerza w Mistrzostwach Europy seniorów. Przemek pobiegł w biegu długim i w stawce 147 biathlonistów zajął 84. miejsce. Do zwycięzcy stracił ponad 5 minut. Najlepszy z Polaków Grzegorz Guzik był 40.

fot. mat. pras./d

SIATKÓWKA



Podczas prac podniesiono standard obiektu. Wymieniono podłogę, dzięki któremu można bezpiecznie, bez ryzyka kontuzji, prowadzić zajęcia z siatkówki

Juniorki #Volley Wrocław powróciły do treningów na Parkowej | fot. Volleywroclaw.pl/d

Wróciły na Parkową

Zakończył się długo wyczekiwany remont hali sportowej przy ul. Parkowej we Wrocławiu. Dla #VolleyWrocław oznacza to powrót drużyny juniorek i juniorek młodszych do trenowania w tej hali, a co za tym idzie – zwiększenia komfortu pracy podczas treningów.

Bartłomiej Górski

Wszystkie siatkarki #VolleyWrocław w kategorii juniorki młodszej i juniorki na co dzień uczą się w klasach mistrzostwa sportowego w II Liceum Ogólnokształcącym we Wrocławiu przy ul. Parkowej. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje hala Miejskiego Centrum Sportu we Wrocławiu. Dwa lata temu młode wrocławskie siatkarki dostały zielone światło na trenowanie w tym obiekcie i możliwość rozwijania swoich talentów w hali, która znajdowała się tak blisko miejsca, w którym spędzały połowę swojego dnia.

Regularne zajęcia w hali przerwał najpierw koronawirus, a potem – remont. Podczas prac podniesiono standard obiektu. Wymieniono podłogę, dzięki czemu można bezpiecznie, bez ryzyka kontuzji prowadzić zajęcia z siatkówki. Podłoga została odmalowana, razem z boiskiem do siatkówki. Na co dzień można rozłożyć dwa boiska do siatkówki i przeprowadzić intensywny trening dla pełnej grupy siatkarek. W hali wyremontowano także pomieszczenia sanitarne, a także wypo-

2 lata temu zawodniczki rozpoczęły treningi na Parkowej

sażono je w niezbędny sprzęt techniczny.

Dzięki remontowi hali przy ul. Parkowej poprawia się sytuacja treningowa młodzińców zespołów #VolleyWrocław. Dzięki możliwości trenowania w szkolnej hali II Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu oraz w hali MCS zabezpieczone są potrzeby treningowe juniorek młodszych i juniorek.

– Jestem bardzo szczęśliwy, że nasze siatkarki mają w końcu dobre warunki do trenowania. Kończy się remont hali w szkole, a właśnie zakończył się remont hali MCS, w której również prowadzimy swoje zajęcia. To ważne, by móc prowadzić zbilansowany proces treningowy w obiektach, które tworzą niejako jeden kompleks. Chciałbym także podziękować za decyzję o nieużywaniu kleju przez piłkarzy ręcznych, z którymi współdzielimy tę halę. Dzięki temu sama nawierzchnia będzie mogła posłużyć zdecydowanie dłużej – powiedział Rafał Błaszczak, członek zarządu Volley Wrocław oraz trener juniorek #VolleyWrocław.

PIŁKA NOŻNA

Danielewicz zmienił klub

Krzysztof Danielewicz rozwiązał kontrakt z Miedzią za porozumieniem stron i podpisał półtoraroczną umowę z Pogonią Siedlce. Danielewicz trafił do Miedzi przed startem poprzedniego sezonu. W rundzie jesiennej rozgrywek zagrał w 19 meczach 1. Ligii, w których zdobył jedną bramkę. Do tego dołożył 3 pucharowe występy. Rundę wiosenną Danielewicz spędził na wypożyczeniu do Warty Poznań. Przed obecnym sezonem wrócił do Miedzi. Zagrał w Radomiu w 1/32 Fortuna Pucharu Polski oraz wystąpił w końcówkach dwóch spotkań ligowych.

PIŁKA NOŻNA

Nowy kapitan

Saša Balić został nowym kapitanem KGHM Zagłębia Lubin. Poprzedni kapitan Lubomir Guldan zakończył karierę i został dyrektorem sportowym klubu. Guldan pełnił funkcję kapitana od rundy wiosennej sezonu 2016/2017. Saša Balić był kapitanem KGHM Zagłębia podczas sparingowych spotkań z Jagiellonią Białystok i Ardą Kardzhali rozgrywanych w Turcji. Balić występuje w zespole KGHM Zagłębia od 3,5 roku. W tym czasie rozegrał 104 spotkania w barwach klubu z Lubina, w których zdobył sześć goli i zanotował pięć asyst.

PIŁKA RĘCZNA

Pewny awans Zagłębia

Lubinianie po raz drugi w ostatnim czasie udali się do Legnicy. Wcześniej w hali przy ulicy Lotniczej zmierzyli się w sparingowym meczu z pierwszoligową Siońką Miedź, tym razem zagraли o stawkę, a mianowicie o awans do najlepszej ósemki Pucharu Polski.

Dla gospodarzy mecz był okazją do sprawdzenia swoich umiejętności na tle ekstraklasowego przeciwnika. Legniczanom woli walki i ambicji odmówić nie można, a i sam wynik w pierwszym kwadransie był „na styku”. Później Zagłębie zaczęło zaznaczać swoją przewagę i do przerwy prowadzili różnicą pięciu trafień.

W drugiej połowie zespół prowadzony przez Jarosława Hipnera z minuty na minutę powiększał swoje prowadzenie. Zagłębie wygrało 38:22 i zagra w kolejnej fazie rozgrywek.

– Naszym celem na to spotkanie było utrzymywanie swojego stylu gry przez cały mecz. O ile w ataku nasza gra wyglądała przyzwoicie, o tyle strata 22 bramek z drugiej połowy drużyną daje nam jasny komunikat, nad czym musimy jeszcze popracować na treningach. Cieszymy się ze zwycięstwa i awansu, a jutro wracamy do pracy i przygotowaliśmy do drugiej rundy ekstraklasy – powiedział Marek Marciniak, najsukuteczniejszy gracz meczu.

(bg)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

30-31 STYCZNIA 2021

#ŚwiatyRównoległe

Granice wyobraźni

FOT. WIKIPEDIA

„Statek szaleńców”
Hieronim Bosch

#ŚwiatyRównoległe

Granice wyobraźni

Wyobraźnia podobno nie zna granic. Po części udowodniła to ostatnio pani Kurdej-Szatan na Zanzibarze. Jej wyobraźnia nie może mieć żadnych granic z tej prostej przyczyny, że ta pani nie ma wyobraźni. I nie ona jedna. Coraz więcej ludzi z ulgą wyobrażanie sobie czegokolwiek zleca nowym technologiom. Tymczasem brak własnej wyobraźni bywa zgubny, o czym świadczą dwa przykłady kradzieży samochodów i jedne urodziny kota.

Jarosław **Molga**

Owyobraźni też będzie, ale zacznę od tego, że czuję się trochę jak ci, którzy w momencie pojawienia się kolei przestrzegali, że jazda tym nowym wówczas środkiem transportu będzie wywoływała oczopląs ze względu na zbyt dużą szybkość zmieniających się widoków. Kiedy upowszechniał się wynalazek zwany radiem, byli tacy, którzy ostrzegali, że słyszenie głosów ze skrzynki będzie doprowadzać do szaleństwa. Otóż teraz ja twierdzę, że technologie cyfrowe szkodzą. A to dlatego, że jeszcze nigdy w historii tak wielu nie otrzymało tak licznych narzędzi, by wciskać swoją głupotę tak licznym. Od wynalezienia druku do powstania tabloidów minęło kilkaset lat. Od powstania telewizji i programów w stylu „Kabaret Starszych Panów” do czasu hitów w rodzaju „Ślub od pierwszego wejrzenia” minęło pół wieku. A w przypadku internetu dwie dekady wystarczyły, by świat informacji został zdominowany przez osoby takie jak pani Kurdej-Szatan. Zdaję sobie sprawę, że dla większości nie ma w tym kierunku rozwoju technologii cyfrowych żadnego problemu. Cytowany już przeze mnie Bernard Shaw mówił, że 90 proc. ludzi prędzej umrze, niż pomyśli. Nic więc dziwnego, że te 90 proc. z zachwytem przyjmuje, że ktoś inny będzie myślał za nich. Wyznaczał im, o czym marzyć, co kupić i jak żyć, a jak już o życiu mowa, to także jakiego papieru używać. Tu właśnie upatruję źródła faktu, że nowy gatunek o nazwie „celebryta” zdominował portale internetowe i media społecznościowe, bo w internecie może być stale i w dużych ilościach. I dlatego tysiące potrafią nie wiadomo po co śledzić to, co robi Kurdej-Szatan, a Kurdej-Szatan jako przedstawicielka celebrytów próbuje im coś tam sprzedać. Ostatnio dzieciący wózek na Zanzibarze.

Po tej próbie sprzedaży wózka w internecie podniósł się krzyk. Otóż pani wstawiła w mediach społecznościowych fotkę, na której w rzecznym wózku znajduje się jej „król”, czyli jej dziecko, a przy wózku idą miejscowe ciemnoskóre dzieci. Na uwagi internautów, że ma to cechy rasizmu, pani odpowiedziała, że Zanzibarczykom pozowanie do zdjęć na Instagramie szalenie się podobało, a tak w ogóle to tubylcy, w przeciwieństwie do marudzących jej zdaniem Polaków, żyją według myśli „hakuna matata”.

Ja jestem takim marudzącym Polakiem, ale tym razem nie marudzę, bo wiem, że pani Kurdej-Szatan jak większość celebrytów jest odmiejscowiona i nie ma pojęcia o miejscach, w których bywa, bo ją to w ogóle nie interesuje. Bywa wszędzie, czyli nigdzie. Tym razem padło na Zanzibar, jedno z największych centrów handlu niewolnikami w historii. Stąd do plantacji w Nowym Świe-

cie sprzedano kilkaset tysięcy ludzi. Gdyby pani poszła nie na plażę, ale na plac w Stone Town (tuż przy plaży), o nazwie Kelele Square, być może dowiedziałaby się, że „kelele” w suahili oznacza wrzask. I że ta nazwa upamiętnia gehennę ludzi prowadzonych na główny targ – bitych i pędzonych jak bydło.

Gdyby pani miała choć dwa zwoje nerwowe odpowiedzialne za wyobraźnię, nawet bez tej wiedzy zdałaby sobie sprawę, że na Zanzibarze fotka białego „króla” w wypasionym wózku w otoczeniu czarnych dzieci jest nie na miejscu. Ale jakie zwoje, takie rozumowanie, więc pani wciska kit, że tam żyją bez zmartwień zgodnie z maksymą „hakuna matata” (nie przejmuj się, nie martw się). Rasowo w ten sposób dołączyła do rzeszy białych, którzy wciąż nie potrafią zrozumieć, o co chodzi z tą Afryką, tym głodem i biedą, bo przecież tam wiecznie jest ciepło, banany same rosną na drzewach, a gdyby nie biali, to byłaby tylko dzicz.

Podobnie rozumowała też wytwórnia Disneya, kiedy właśnie maksymę „hakuna matata” zastrzegła jako znak towarowy, bo była to maksyma bohaterów jej filmu „Król Lew”. To mniej więcej tak, jakby zastrzegli łacińskie „carpe diem”. Coś, co funkcjonuje w czyjejś kulturze od zawsze. Bo Disney wyobrażał sobie już te zyski z koszulek z tym napisem, kubków, czapecek i Bóg wie czego jeszcze. O ile Disney wyobrażał sobie, że może zarobić na afrykańskiej kulturze, o tyle nie wyobrażał sobie, jaka wybuchnie z tego awantura. Aktywista z Zimbabwe Shelton Mpala stworzył petycję na serwisie Change.org, w której napisał, że opatrzenie motta znakiem towarowym jest przejawem „kolonializmu i grabieży”. Podniósł się krzyk. „The New York Times” napisał: „Zwrot »hakuna matata« jest znany mieszkańcom takich krajów, jak Tanzania, Kenia, Demokratyczna Republika Konga, Uganda, Rwanda, Mozambik i Burundi. Był używany na długo przed powstaniem Disneyowskiego filmu w 1994 roku

**Pani Kurdej-Szatan
jak większość celebrytów
jest odmiejscowiona
i nie ma pojęcia o miejscach,
w których bywa, bo ją to w ogóle
nie interesuje. Bywa wszędzie,
czyli nigdzie. Tym razem
padło na Zanzibar,
jedno z największych
centrów handlu
niewolnikami w historii.**





i jest on bardzo ważną częścią kultury państw z Afryki Wschodniej i Środkowej. Powiedzenia nie wymyślił Disney i nie on powinien mieć do niego prawa". Brak wyobraźni dotyczący wartości w obcej kulturze przytrafił się także Arabom. Konkretnie w Kuwejcie. To także przykład, co się dzieje, gdy ktoś wyobraża sobie, że zamiast własnej wiedzy wystarczy Google. Otóż w 2012 r. były tam mistrzostwa w strzelaniu. Zwyciężczynią została reprezentantka Kazachstanu Maria Dmitrenko. Kiedy weszła na podium, organizatorzy Arab Shooting Championships z głośników zamiast narodowego hymnu puścili piosenkę z filmu „Borat”, komedii Saszy Barona Cohena, która dla Kazachów jest mocno niemiła. Jak tłumaczyli organizatorzy, przygotowując się na szybko do dekoracji, wpisano w wyszukiwarce frazę „hymn Kazachstanu” i ściągnięto pierwszy materiał, który pokazał się w wynikach.

Mogę sobie jedynie wyobrazić, jak czuła się zawodniczka z Kazachstanu, a przy okazji wysnuć wniosek, że pseudowiedza, którą raczy nas świat internetu, bywa szkodliwa i ma groźne następstwa. Wszyscy są lekarzami, bo sobie wygooglują, na co są chorzy i jakie leki powinni brać, wszyscy są dziennikarzami, bo pisać na fejsie każdy może, wszyscy są fotoreporterami, bo każdy ma aparat. Jeżdżą 200 km/h, bo przecież godzinami jeździli w wyścigach na kompie, a iluż nie miałyby oporów, by prowadzić czołg, bo jeżdżą ileś godzin dziennie w grze „World of Tanks”? Tymczasem nie wszyscy są lekarzami, dziennikarzami, reporterami, kierowcami aut i czołgów, a świat real-

ny ma się nijak do tego wirtualnego. Ten drugi oferuje dużo, ale zabija wyobraźnię. Rzecz w tym, że coraz więcej ludzi zdaje się na twórców np. gier komputerowych i swojej wyobraźni nawet nie próbuje użyć. Niech inni wymyślą mu czołgi, smoki i obce światy,

Złodziej upatrzył sobie bmw. Włazł do samochodu i próbował go uruchomić przez... 10 godzin. Brak wyobraźni może go teraz kosztować 10 lat odsiadki.

a on to sobie kupi i użyje. A brak wyobraźni ma bardzo realne skutki. Kto wyobraźnię ma, ten wygrywa, o czym świadczą dwie kradzieże aut. Pierwsza odbyła się w powiecie szydłowieckim. Tam złodziej upatrzył sobie bmw. Włazł do samocho-

du i próbował go uruchomić. Czas płynął, a złodziej kradł. Jakoś sobie nie wyobrażał, że kiedyś z samochodu zechce skorzystać prawowity właściciel. Tymczasem on właśnie nakrył złodzieja rano, bo jak się potem okazało, ten kradł to bmw 10 godzin. Brak wyobraźni może go teraz kosztować 10 lat odsiadki. Druga kradzież przydarzyła się w USA w stanie Oregon. Złodziej ukradł samochód z czteroletnim dzieckiem w środku. Gdy mężczyzna zorientował się, że w skradzionym aucie ma dodatkowego pasażera, wrócił na miejsce kradzieży i... nakrzyczał na matkę chłopca. Groził, że wezwie policję! Kazał jej zabrać dziecko z auta i... odjechał. Policja do dziś szuka auta i złodzieja, bo ten w przeciwieństwie do kolegi z Polski i matki z Oregonu wyobraźnię posiadał. Są oczywiście sytuacje, które trudno sobie wyobrazić. Taka przytrafiła się medykom z chilijskiego miasta Santo Domingo w regionie Valparaiso, gdzie u 15 osób potwierdzono zakażenie koronawirusem. Różne rzeczy wyobrażali sobie tamtejsi lekarze i służby sanitarne, a jednak nie wpadli na to, że to ognisko choroby pojawiło się, ponieważ miały miejsce urodziny kota. Dopiero zgodne zeznania uczestników kocięgo jubileuszu przekonały wszystkich, że to ta impreza mimo zakazów stała się przyczyną zakażenia. Dobłą wiadomością jest to, że kot jest zdrowy. Być może ma więcej wyobraźni niż ludzie fetujący rocznicę jego przyjścia na świat. Wyobrażamy więc sobie, szanowni Państwo, jak najwięcej, jak najczęściej i przeróżne rzeczy. Dla własnego dobra. **N**

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

No to zdrowie! Cheers! Prost! За здоровье! Santé! ¡Salud! Skål!

Piotr Łuczuk

UWAGA! Dzisiejszy felieton przeznaczony jest wyłącznie dla Czytelników pełnoletnich. Dlaczego? Już wyjaśniam. 31 stycznia obchodzony jest Dzień Narodzin Rosyjskiej Wódki... Tak, takie „święto” istnieje naprawdę! Okazuje się, że historia jednego z najstynniejszych napojów wysokowych jest dość burzliwa. Sprawa otarła się nawet o językoznawców i naukowców przez duże „N”. Swój wkład w rozwój wódkologii miał też słynny chemik – niejaki Dmitrij Iwanowicz Mendelejew (to ten od tablicy i układu okresowego pierwiastków).

Zacznijmy jednak od początku, a właściwie od środka całej historii. 31 stycznia 1865 r. Mendelejew obronił publicznie w Petersburgu rozprawę doktorską, której temat brzmiał następująco: „O połączeniach alkoholu z wodą”. To wydarzenie uznawane jest właśnie za Dzień Narodzin Rosyjskiej Wódki. Na tym jednak jego wkład w rozwój wódkologii czystej stosowanej się nie kończy. Po wnikliwej analizie i wielu latach to właśnie na podstawie prac Mendelejewa wprowadzono carskie przepisy precyzujące dokładnie zawartość etanolu w wódce. Zgodnie z wytycznymi miało być to ok. 40 proc. objętościowych. Wówczas w Rosji przyjęto także oficjalny narodowy trunek – Moskiewski Specjał.

Historia wódki jest jednak bardziej skomplikowana. Jak się bowiem okazuje, właśnie w Rosji aż do początków XX w. trunek, który dziś znamy jako wódka, nazywano... winem (вино). Stosowano też nazwę „wino chlebowe” (хлебное вино). Na określenie czystej istniało jeszcze wiele innych nazw, ale nie będę już zanudzał wymienianiem ich wszystkich. Najciekawsze jest to, że dopiero w 1936 r. na mocy nowego prawa wódką oficjalnie nazwano wyłącznie mieszaninę spirytusu rektyfikowanego z wodą. Oznacza to, że Rosjanie terminem „wódka” określają tylko... czystą. Wszelkiego rodzaju wódki smakowe i gatunkowe funkcjonują jako napoje aromatyzowane i mają swoją odrębną kategorię: likiero-wodoczyste (ликеро-водочные изделия), dzielącą się na wiele podkategorii, z których warto wymienić naliwki, настойki i likiory (наливки, настойки, ликёры).

Choć to Rosjan, a w zasadzie Mendelejewa uważa się dziś za pioniera wódkologii, okazuje się, że prawdziwymi pionierami w tej dziedzinie byli... Polacy! Po raz pierwszy w znaczeniu zbliżonym do dzisiejszego słowo „wódka” pojawiło się już w 1534 r. (!) w pracy „O ziołach i o mocy ich” autorstwa Stefana Falimirza. Termin „wódka” (zgodnie z oryginalną pisownią „wodka”) oznaczał wówczas wszystkie medyczne destylaty, zarówno destylowany etanol, jak i olejki eteryczne.

Alkohol działa szkodliwie na układ nerwowy, przy czym w pierwszej kolejności atakuje najbardziej wrażliwe, najmłodsze w rozwoju ewolucyjnym – ośrodkowy układ nerwowy. Zaburzone jest więc precyzyjne myślenie, logiczne rozumowanie, prawidłowy osąd. Upośledzona zostaje tzw. uczuciowość wyższa, właściwa tylko człowiekowi.



Językoznawcy zwracają uwagę, że sam termin nie został raczej wymyślony przez autora, lecz uchodził za słowo doskonale znane czytelnikom dzieła. Co ciekawe, w tej samej publikacji można znaleźć pewien intrygujący, ewidentnie niemedyce termin „gorzałka” z adnotacją, że oznacza on dokładnie to samo co „aqua vitae”. Idąc tym tropem, docieramy do słownika Mureliusza, który został opublikowany kilka lat wcześniej niż praca Falimirza, bowiem ukazał się w 1528 r. To właśnie tam odnotowano pojawienie się po raz pierwszy w literaturze polskiej terminu „gorzałka”.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na etymologię słowa „wódka”. Oczywiście jest, że pochodzi ono bezpośrednio od słowa „woda”. Co ciekawe, wódka nie zawsze oznaczała trunek przeznaczony do picia w celu osiągnięcia stanu upojenia alkoholowego. Termin ten stosowano na przykład w odniesieniu do kosmetyków – na przykład wódka kolońska lub wódka do twarzy. Swoje miejsce na aptekarskich półkach miała też wódka do płukania gardła, a także wódka serdeczna – funkcjonująca jako lek nasercowy. Przez lata utrzymywał się zatem medyczny rodowód wódki. Do czasu...

Już w XVII w. terminy „wódka” i „gorzałka” funkcjonowały w mowie i literaturze polskiej jako synonimy i odnosiły się do oznaczania destylowanych napojów alkoholowych przeznaczonych do rekreacyjnego picia. Dziś w „Niecodziennej Liście Przebojów” propozycja może być tylko jedna! Kayah i Bregović z utworem „Prawy do lewego”.

„W dużej sali duży stół
A przy nim gości tłum
Gospodarz zgjęty wpół
Bije tychę w szklanę
Cisza chciałbym toast wznieść
Jak można to na cześć
Ojczyzny w której wieść
Przyszło życie nasze hej

Racja brachu
Wypijmy za to
Kto z nami nie wypije
Tego we dwa kije
Prawy do lewego
Wypij kolego
Przecież wiemy nigdy nie ma tego złego

A na stole śledzik był
Zobaczył go pan Zbych
I pojął dobrze w mig
Że śledzik lubi pływać
Wstał by nowy toast wznieść
Za rodzin świętą rzecz
No i teściowych rzecz
Rodzina to jest siła!

Racja brachu
Wypijmy za to [...]

Dzisiaj młodzież już nie ta
Użał się pan Stach
Lecz ręką machnął tak
Że wylał barszcz na panią
Nic to jednak przecież bo
Sukienkę można zdjąć
A toast wznosi ktoś
Za dobre wychowanie

Racja brachu
Wypijmy za to [...]”. **N**

Posłuchaj utworu:



#NaturaUzdrowia

Wykorzystajmy czas zimy na regenerację włosów

Zdrowe włosy powinny być lśniące i grube. Jeżeli Twoje włosy odbiegają od tej normy, wypadają i przedwcześnie siwieją, podpowiadamy, jaka żywność, i zioła powinny odwrócić te niekorzystne procesy.

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej



Szczególnie dużo wskazówek, jak zadbać o włosy, znajdujemy w tradycyjnej medycynie chińskiej, gdzie od wieków w celu opóźnienia procesu siwienia włosów regularnie stosowane są do posiłków dodatki, takie jak: wodorosty hijiki, czarna melasa z trzciny cukrowej (ale uwaga: jej nadmiar może spowodować efekt przeczyszczający), pokrzywa i trawa pszeniczna. Produkty te zawierają bardzo dużo odżywczego żelaza, a pokrzywa i trawa pszeniczna to bogate źródła chlorofilu. Jest także słynne chińskie zioło wzmacniające – rdest wielokwiatowy, który przywracał barwę siwym włosom, jednakże jego spożywanie w zbyt dużych ilościach może być zbyt ciężko strawne dla przeciętnego Europejczyka.

Dietetyka chińska wspomina także o nasionach czarnego sezamu jako leku na przedwcześnie siwiejące włosy. Przygotowanie jest dość proste: 1 łyżeczkę czarnego sezamu zalewamy na noc, rano gotuje-

my 15 min na wolnym ogniu i pijemy wywar. Nasiona możemy również spożyć z dodatkiem np. miodu. Taki wywar pijemy 2–3 razy w tygodniu, ale nie jest on wskazany dla osób z biegunkami, gdyż może nasilić ten problem. Nie możemy także zapomnieć o skrzypie polnym, który zawiera wiele minerałów, szczególnie krzem. Znajdziemy wiele gotowych preparatów ze skrzypem, stąd rekomendujemy sprawdzać jego stężenie lub pić skrzyp kupiony w zielarni w formie wywarów czy herbatek. Z pokrzywy można też robić nalewkę przeciwdziałającą wypadaniu włosów oraz likwidującą łupież, a także zapobiegającą siwieniu włosów. W przypadku łysienia plackowatego pokrzywa także może pomóc – szklankę niesłodzonego naparu należy pić dwa razy dziennie, a można go przygotować w następujący sposób: po 100 g liści pokrzywy i liści brzozy, po 50 g kwiatostanu lipy, koszyczka rumianku, liści melisy, kłącza perzu i liści mięty pieprzowej wymie-

szać i łyżeczkę tej mieszanki zaparzyć szklanką wrzątku przez 25 min. W przypadku przetłuszczających się włosów polecamy płukankę z krwawnika, do której przygotowania potrzebujemy 1 szklankę ziół, które zalewamy 2 l zimnej wody, doprowadzamy do wrzenia i gotujemy na lekkim ogniu przez 3 min. Odstawiamy na pół godziny – nie zdejmując przykrywkę, przecedzamy i tak powstały odwar wykorzystujemy do ostatniego płukania. Zabieg powtarzamy raz w tygodniu. Odnosząc się do ludowych, babczyńskich sposobów, przypominamy o kuracji jajecznej – żółtka łączymy z różnego rodzaju olejami czy innymi składnikami w zależności od efektu, który chcemy uzyskać. Oto przepis na maseczkę na porost włosów: żółtko (w przypadku długich włosów 2 żółtka), 2 łyżki jogurtu naturalnego, ewentualnie niewielką ilość miodu dokładnie mieszamy, nakładamy na umyte włosy i skórę głowy, owijamy ręcznikiem na ok. 30 min, a potem spłukujemy. Alternatywna maseczka to: 2 żółtka, 1 łyżka miodu i 2 łyżki oleju rycynowego. Oba zabiegi można powtarzać dwa razy w miesiącu. Warto wspomnieć jeszcze o płukankach przy użyciu octu jabłkowego, które wygładzą i nabtyszczą włosy, ponieważ zabiegi te zrównoważą pH włosów, zamykając jego łuskę. Taki zabieg pozwoli dodatkowo zatrzymać wilgoć we wnętrzu włosa, odzyskać połysk i zmniejszyć tendencję do puszenia się włosów.

Szczególnie zimą w celu pielęgnacji włosów polecamy zabiegi polegające na olejowaniu ich olejem rydzowym lub lnianym, które możemy zrobić w domowych warunkach. Zgodnie z zachodnią medycyną wypadające włosy to objaw nie tylko złego wchłaniania składników odżywczych z pokarmu, a co za tym idzie anemii, lecz także może być skutkiem nieprawidłowo funkcjonującej tarczycy. Aby wykluczyć tę przyczynę, polecamy kontrolę u lekarza endokrynologa. Powszechnie wiadomo, że siwiznę włosów wywołują zmartwienia, dlatego już za tydzień o ziołach, które nas wyciszą, poprawią jakość snu i zmniejszą odczuwanie codziennego stresu.

Wszystkie produkty znajdą Państwo w zielarniach i dobrze zaopatrzonych sklepach ze zdrową żywnością. **N**

#PodejrzaneZnatury



Jak wypędzić diabła z kota

Wciąż jeszcze mamy styczeń, środek astronomicznej zimy, ale już pod koniec tego miesiąca w ogrodach pojawiają się pierwsze oznaki wiosny. Do nich należy oczywiście kwitnąca leszczyna. Leszczynowe kotki nie są może piękne, ale zimą nie należy kapryścić.

dr Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Lepsze takie niepozorne kwiatki niż żadne. Zwłaszcza że powstałe z nich leszczynowe orzechy są późnym latem i jesienią przysmakiem wielu mieszkańców lasu – wiewiórek, sójek, dzięciołów, popielic. Są także jedynym pokarmem pewnego małego chrząszcza z główką zakończoną długim ryjkiem, który przyczynił się do uczynienia orzechów laskowych akcesoriami z dziedziny ludowej magii. Chrząszcz o wdzięcznej nazwie słonik orzechowiec (*Curculio nucum*) składa jaja w zalążkach orzechów, a ruchy larw wewnątrz skorupki powodują niekiedy, że zebrane orzechy same z siebie podskakują i turlają się, co z pewnością u naszych przodków powodowało zabobonny strach. Czesi mają nawet bardzo starą legendę związaną z tą pospolitą i pożyteczną rośliną. Według niej pierwszy król i założyciel Czech o imieniu Przemysł był z racji urodzenia rolnikiem. Kiedy przyniesiono mu nowinę, że ma poślubić Libuszę i zostać władcą państwa, zaskoczony Przemysł wbił w świeżo

zaoraną ziemię leszczynowy kij, którym poganiał woły. I oto stał się cud! Kij ożył, wypuścił liście i zamienił się w krzew leszczynowy. W ten sposób „niebiossa” zasignalizowały, że wybór Przemysła i jego panowanie otrzymały „boskie błogostawieństwo”. Przez długie stulecia uważano leszczynę za roślinę tworzącą barierę chroniącą przed chorobami, demonami, gadami i wszelkiego rodzaju złem. Wbijanie leszczynowych kijów w pole nie tylko chroniło przed zniszczeniem plonów, lecz miało także związek z magią płodnościową, czyli powinno zagwarantować urodzaj. W Polsce jeszcze ok. 150 lat temu używano leszczyny w zwyczajach związanych ze żniwami. Na przykład w wieńce dożynkowe wplatano gałązki leszczyny ze świeżymi orzechami, co miało zapewniać szczęście i obfitość. W okolicy Poznania jeszcze w XIX w. leszczynowy wieniec niesiono w pochodzie wraz z tym wplecionym z kłosów zbóż. Jeszcze do niedawna na Podlasiu nowo narodzone dziecko kąpano w ciepłej wodzie z dodatkiem

mleka, ziół i listka leszczyny, który miał zapewnić mu zdrowie, siłę i urodę. Najdziwniejszy jednak obyczaj związany z leszczyną to wyganianie diabła z kota za pomocą leszczynowego pręta. W tym celu nacinano pręt wzdłuż i takimi kleszczami łapano biedne zwierzę za ogon. Nieśczęsne stworzenie musiało tak długo biegać, dopóki kij sam nie spadł z jego ogona, co jednoznacznie oznaczało, że kot został wyleczony, a całe zło uciekło do piekła. Nie zachowały się niestety przekazy, na jakiej podstawie diagnozowano u kota diabelskie opętanie i konieczność zastosowania tak drastycznego środka.

Oczywiście, jak nasi drodzy Czytelnicy mogą się domyślić, przykłady starych wierzeń i obyczajów są tutaj podane jako pewnego rodzaju ciekawostki. W żadnym razie nie zachęcamy do czynności mogących w jakikolwiek sposób wyrządzić krzywdę innemu żywemu stworzeniu! Raczej należy je traktować jako kulturowe dziedzictwo o wartości muzealnej, na którego przykładzie można prześledzić ewolucję wierzeń i świadomości naszych przodków. Leszczyna jest jednak nie tylko bohaterem legend i tajemniczych praktyk. Dzięki swoim właściwościom była stosowana także w medycynie ludowej. Na przykład w formie naparu z kory, który obniżał gorączkę i łagodził stany zapalne. Kotki, czyli męskie kwiatostany, zalewano alkoholem i stosowano jako balsam na świeże rany. Spożywanie orzechów według ludowej mądrości podnosi ciśnienie krwi oraz jest pomocne w zwalczaniu kamieni nerkowych.

Jeśli w najbliższym czasie wybiorą się Państwo do lasu na przechadzkę, warto uważnie się rozejrzeć. Można bowiem natknąć się na leszczynowy krzew z pierwszymi kwitnącymi kotkami i wspomnieć, ile niezwykłych historii wiąże się z tym niepozornym krzewem, obecnie kojarzonym raczej ze smakowitymi owocami niż czarnoksiężskimi obrzędami. **N**

#NiecodziennyWehikułCzasu

Jak zostać cesarzem. Po śmierci

Istnieją przywódcy, o których mówi się, że są wiecznie żywi. Przykładem, który sam nasuwa się w tym momencie na myśl, jest Włodzimierz Lenin. Jednak tylko jeden raz w dziejach ludzkości zdarzyło się, by na tronie osadzono kogoś, kto od dawna był martwy.



Łukasz Czarnecki

Niesamowita historia wydarzyła się pod koniec VIII w. w Japonii. W owym czasie Kraj Kwitnącej Wiśni był młodziutkim peryferyjnym państwem na dorobku. Władcy cesarstwa dokładali wszelkich starań, by przydać sobie splendoru. I tak w roku 712 powstała pierwsza japońska kronika „Kojiki”, której autor Ō-no Yasumaro skompilował krążące po kraju podania i po doprowadzeniu ich sporą szczyptą własnej wyobraźni przesunął początki japońskiej państwowości na VII w. p.n.e. Szczegółowa relacja z owych odległych czasów była rzecz jasna czystym wymysłem, bo w rzeczywistości w chwili, gdy pierwszy cesarz Jimmu miał rzekomo stawiać zręby cesarstwa, na Wyspach Japońskich panowała jeszcze... młodsza epoka kamienna.

Miasto świątyni

Początkowo cesarze byli wędrującymi monarchami, przenosili się nieustannie z dworem z miejsca na miejsce. W miarę wzrostu ich ambicji oczywiste stało się,

że taki stan rzeczy nie może trwać wiecznie, a majestat władców wymaga, by mieli odpowiednią siedzibę. W roku 708 ruszyła budowa pierwszej stałej stolicy Japonii – Heijō-kyō, czyli dzisiejszej Nary. W błyskawicznym tempie wzniesiono miasto wzorowane na największej metropolii Dalekiego Wschodu – chińskim Chang'an.

Do cesarskiej siedziby ściągnęły tłumy arystokracji świeckiej i duchownej. W mieście jak grzyby po deszczu wyrastały kolejne buddyjskie klasztory, a ich opaci zaczęli coraz częściej mieszać się do polityki. Granica została przekroczona, gdy mnich Dōkyō owinął sobie wokół palca (plotka głosiła, że dokonał tego za sprawą innej części ciała, którą ponoć miał słusznych rozmiarów) cesarzową Shōtoku (zm. w 772 r.) i spróbował samemu zasiąść na tronie. Choć japońskiego Rasputina udało się powstrzymać, to jasne stało się, że trzeba zrobić coś, by uzdrowić sytuację i odsunąć buddyjski kler od jego świeckich wpływów. W roku 781 zapadła decyzja o przenosinach cesarskiego dworu.

Afera budowlana

Nową stolicę postanowiono wznieść w miejscowości Nagaoka. Zwierzchnictwo nad pracami budowlanymi objął arystokrata Fujiwara Tanetsugu, który okazał się sprawnym organizatorem. Pod jego kierunkiem wzniesiono od zera godną cesarzy metropolię.

Sukces często rodzi zawiść. Klan Fujiwara miał na dworze wrogów, na których czele stał brat panującego cesarza Kammu – książę Sawara. Jego zwolennicy oskarżyli Tanetsugu o korupcję – o wyborze lokacji nowej stolicy miała jakoby zdecydować astronomiczna łapówka od lokalnych właścicieli ziemskich. Spirala wzajemnych zarzutów nakręcała się coraz bardziej. W końcu padł trup, bo Tanetsugu zamordowano.

Mściwy upiór atakuje

Klan Fujiwara był wściekły. Kammu, który miał serdecznie dość całej afery, skazał brata na banicję. Książę do miejsca odosobnienia jednak nigdy nie dotarł, bo po drodze biedakowi się zmarło. Najprawdopodobniej przekupieni przez krewnych Tanetsugu strażnicy skręcili mu po cichu kark. Prawdziwe kłopoty dopiero miały się zacząć! Ledwie Sawara skonał, jego duch pognał z powrotem do Nagaoki i zaczął tam straszyć. Na ród cesarski za sprawą widma spadało nieszczęście za nieszczęściem. W czarnej serii jedna po drugiej poumierały matka i dwie żony Kammu. A rozsierzony upiór dopiero się rozkręcał, bo wkrótce potem w metropolii wybuchła epidemia ospy. Dwór spakował manatki i wycofał się do nowej stolicy – Heian-kyō, czyli dzisiejszego Kioto. Jako że Japończycy wierzą, iż duchy mają słabą orientację w terenie, sądzono, że upiór się zgubi. Gdzie tam! Szybko się okazało, że książę straszy też i w tej lokacji. Jako że kolejne egzorcyzmy zawodziły, postanowiono wreszcie posunąć się do ekstremum i w roku 800, chcąc wynagrodzić księciu tragiczną śmierć, intronizowano go na tron cesarski. Dopiero to okazało się skuteczne, bo duch zaprzestał niszczycielskiej działalności. Tym sposobem Sawara jako jedyny w dziejach nieboszczyk został władcą państwa, a Japonia zyskała nową stolicę, z której ród cesarski miał panować aż do XIX w. **N**

WARSZAWA NIE CHCIAŁA KRZYŻY W SZKOLE,
TERAZ WALCZY Z LEKCJAMI RELIGII

Religia pod ostrzałem radnej

Radna Diduszko-Zyglewska domagała się zdjęcia krzyży ze szkolnych ścian oraz wyliczeń dotyczących pensji katechetów, dziś chce ograniczenia liczby godzin religii | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

Żona słynnego bohatera sejmowego „puczu”, stołeczna radna Agata Diduszko-Zyglewska od pewnego czasu zajmuje się przede wszystkim walką z religią i Kościołem. Już w 2019 r. domagała się usunięcia krzyży ze szkół. Dziś wraz z radną Renatą Niewitecką chcą ograniczenia liczby godzin religii w szkołach. Co m.in., jak wskazują radne, ma przynieść szkołom wymierne oszczędności.

Natalia Karcz-Kaczowska

Radna Agata Diduszko-Zyglewska, która została wybrana do Rady Warszawy z list Koalicji Obywatelskiej, a która ostatecznie zasiadła w Wiosnę Roberta Biedronia, warszawiakom daje się poznać jako osoba wojująca z religią w szkole. Jeszcze w 2019 r. domagała się, aby ze ścian w szkołach zniknęły krzyże. Radna nie ustaje w swoich działaniach i tym razem postanowiła zaapelować do władz Warszawy, aby podjęły działania zmierzające do ograniczenia liczby godzin religii w szkołach. Jednak taką decyzję może podjąć jedynie biskup diecezji Kościoła katolickiego albo władze zwierzchnicze pozostałych Kościołów i innych związków wyznaniowych.

„Proponuję rozważenie możliwości zwrócenia się przez Pana Prezydenta we współpracy z poszczególnymi dyrektorami szkół o wyrażenie zgody

\\ Sytuacja związana z pandemią koronawirusa moim zdaniem jest jedynie pretekstem do wyrugowania religii z warszawskich szkół – ocenia stołeczna radna Alicja Żebrowska z klubu Prawa i Sprawiedliwości \\

na zmniejszenie wymiaru lekcji religii” – napisały radne Agata Diduszko-Zyglewska oraz Renata Niewitecka. Radne uzasadniają, że w czasie pandemii zdarza się, że dzieci niechozące na religię muszą jednak uczestniczyć biernie w zajęciach, bo w szkole nie działa świetlica. Wskazują również,

że np. osoby duchowne wyznaczane są do dyżurowania z dziećmi, które nie chodzą na religię.

– Jestem przeciwna postulatowi obu pań radnych. Taki stan jest ustalony od lat i odpowiednie ustalenie, kiedy i w jaki sposób odbywają się lekcje religii, zależy w dużej mierze od dyrektorów szkół, którzy organizują prace w poszczególnych placówkach. Podkreślam, że lekcje religii są dobrowolne i to rodzice decydują, czy ich dzieci na nie uczęszczają. Sytuacja związana z pandemią koronawirusa moim zdaniem jest jedynie pretekstem do wyrugowania religii z warszawskich szkół – ocenia stołeczna radna Alicja Żebrowska z klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Jednak to niejedyny postulat radnych Agaty Diduszko-Zyglewskiej oraz Renaty Niewiteckiej.

.....
CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

WARSZAWA

Czarna seria ciepłownicza trwa

Od połowy stycznia w Warszawie dochodzi niemal codziennie do awarii sieci ciepłowniczej, która prowadzona jest przez zagraniczną firmę Veolia. Nie inaczej było również wczoraj – bez ogrzewania pozostali tym razem mieszkańcy Żoliborza. Jak przekazała firma Veolia Energia Warszawa, rano w rejonie ul. Dymińskiej nastąpiła przerwa w dostawach ciepła. Bez ogrzewania oraz dostaw ciepłej wody pozostawali mieszkańcy budynków przy ul. Dymińskiej 10D, Krajewskiego 2 i 2A oraz Skazańców 25. W związku z licznymi awariami wicemini-

ster środowiska i klimatu Jacek Ozdoba powołał roboczy zespół ds. prywatyzacji sieci ciepłowniczej w stolicy. Zespół ma wyjaśnić nie tylko kwestię prywatyzacji sieci ciepłowniczej, ale i zająć się nakładami finansowymi przeznaczonymi na jej konserwowanie. Chociaż jak podkreślają przedstawiciele Veolii oraz stołeczny ratusz, od momentu prywatyzacji SPEC-u w stolicy liczba awarii uległa zmniejszeniu. Zespół powołany przez wiceministra Jacka Ozdobę powinien rozpocząć pracę pod koniec lutego. – Do końca lutego chcielibyśmy zamknąć kwestie organizacji roboczego zespołu ds. prywatyzacji sieci ciepłowniczej w Warszawie.

.....
(nkk)



font. Facebook/d



KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w piątek przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 972. Odnotowano 74 przypadki śmiertelne. 60 osób miało choroby współistniejące, zaś 14 zmarło w związku z zakażeniem COVID-19. W całym kraju w ciągu doby zmarło 336 osób, przybyło 6144 osób zakażonych.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

SPOŁECZEŃSTWO

Cichy zabójca znów atakuje

Co roku w sezonie grzewczym dochodzi do wielu tragedii w wyniku zatrucia czadem. Przyczyną nie zawsze jest pożar, częściej jest to niewłaściwa eksploatacja budynku i znajdujących się w nim urządzeń grzewczych i wentylacyjnych. Mazowieccy strażacy apelują o zachowanie ostrożności i systematyczną kontrolę instalacji.

Anna Gębalska-Berekets

Każdego roku strażacy z województwa mazowieckiego interweniują przy zdarzeniach związanych w zatruciem tlenkiem węgla. Źródłem jego emisji są urządzenia grzewcze opalane węglem, drzewem, gazem oraz olejem opałowym. Czału nie da się wyczuć. Jest bezbarwny i bezwonny. Łatwo miesza się z powietrzem i bardzo szybko się rozprzestrzenia. Dlatego nazywany jest cichym zabójcą. Z powodu zatrucia tlenkiem węgla dochodzi do wielu tragedii. Czał jest silnie trujący i przenika do organizmu po-

przez układ oddechowy, a następnie do krwiobiegu. Blokuje dostęp tlenu, który jest niezbędny do życia. Zatrucie tlenkiem węgla objawia się bólami oraz zawrotami głowy, wymiotami. Trudno wykonać podstawowe czynności. Pojawiają się drgawki i zaburzenia rytmu serca. Człowiek traci przytomność. Główną przyczyną zatrucia są niesprawne i wadliwe urządzenia grzewcze, zatkane kominy i kratki wentylacyjne.

Według danych przekazanych przez Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej, w 2021 r. na terenie województwa mazowieckiego do-

szło do 467 pożarów obiektów mieszkalnych, 11 osób odniosło obrażenia, a 8 osób straciło życie. Z czadem nie ma żartów, co potwierdzają niestety statystyki.

Mamy dopiero końcówkę stycznia, a mazowieccy strażacy już uczestniczyli w 36 interwencjach związanych z emisją tlenku węgla w budynkach mieszkalnych, w których 11 osób uległo podtruciu, niestety jedna osoba zmarła.

– W naszym województwie od początku sezonu grzewczego, czyli od października 2020 r., strażacy odnotowali 100 interwencji związanych z emisją tlenku węgla, w któ-

rych 44 osoby uległy podtruciu, niestety cztery z nich straciły życie. Ponadto strażacy brali udział w ponad 1500 pożarach w obiektach mieszkalnych, w których 56 osób zostało rannych, a 18 poniosło śmierć – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” mł. bryg. Karol Kierzkowski, oficer prasowy mazowieckiego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej.

W związku z trwającym sezonem grzewczym straż pożarna przypomina o dokonaniu okresowych przeglądów urządzeń grzewczych, instalacji gazowej, wentylacyjnej oraz czyszczeniu przewodów kominowych.

– Dla własnego bezpieczeństwa w mieszkaniu warto zainstalować domową czujkę dymu, która ostrzeże nas głośnym sygnałem o powstaniu ognia. Natomiast użytkownicy pieców gazowych lub opalanych węglem mogą zabezpieczyć życie swoje rodziny, montując czujkę czału – mówi nam mł. bryg. Karol Kierzkowski.

Strażacy proszą, aby w sytuacji powstania pożaru lub niepokojących sygnałów wskazujących na emisję czału, takich jak ból i zawroty głowy oraz senność, zawiadomić straż pożarną pod numerem telefonu 998 lub 112.



Strażacy wciąż apelują, aby dla własnego bezpieczeństwa

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NÓWE
PAŃSTWO



TRAGEDIA NA PRADZE-POŁUDNIE

WARSZAWA \ W nocy z czwartku na piątek stołeczna straż pożarna otrzymała wezwanie do pożaru na Pradze-Południe. Na miejscu okazało się, że w lokalu znajduje się starsze małżeństwo. Pomimo podjętej reanimacji małżonków nie udało się uratować.

fot. PSP/d



DO MUZEUM NARODOWEGO BEZ BILETU

KULTURA \ Od 1 lutego zostają ponownie otwarte galerie sztuki oraz muzea. Z tej okazji Muzeum Narodowe w Warszawie przygotowało dla odwiedzających niespodziankę. Jak informuje placówka, do 7 lutego odwiedzimy je bezpłatnie.

fot. Wikipedia/d



istwa zainstalować w domu czujkę dymu i czadu | fot. PSP/d

WARSZAWA

Zamiast na lawetę wjechała na auta



fot. Twitter/d

Jak podkreśla stołeczna straż miejska, transport maszyn budowlanych to duże wyzwanie. Przekonali się o tym w piątek budowlancy, którzy pracowali przy ul. Nowolipie w Warszawie. Prawdopodobnie miał to być zwyczajny wjazd koparki na lawetę, jednak tym razem coś poszło nie tak i koparka zamiast na lawecie znalazła się na stojących obok dwóch autach. – Próba wjazdu koparki na lawetę zakończyła się wypadkiem. Zniszczone zostały dwa stojące obok samochody, na szczęście nikt nie ucierpiał. Miejsce wypadku zabezpieczyli strażnicy miejscy – poinformowała na swojej stronie stołeczna straż miejska.

Wszystko rozegrało się przy ul. Nowolipie 25 w Warszawie. W piątek pracownicy pobliskiej budowy chcący wprowadzić koparkę na lawetę raczej nie spodziewali się takiego finału. Jak relacjonuje stołeczna straż miejska, całe zajście zauważył przejeżdżający obok patrol straży miejskiej. – Funkcjonariusze natychmiast przystąpili do działań. Po upewnieniu się, że nie ma poszkodowanych, strażnicy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, wstrzymali ruch i uniemożliwili wejście w niebezpieczną strefę osobom postronnym – przekazała straż miejska. Na miejsce została wezwana m.in. policja.

(oprac. nkk)

EDUKACJA

Religia pod ostrzałem radnej

Interpelacje dotyczące usunięcia krzyży ze szkół czy ograniczenia liczby lekcji religii w szkołach to niejedynie działania, jeżeli chodzi o walkę radnej Agaty Diduszek-Zyglewskiej z treściami religijnymi obecnymi w placówkach edukacyjnych.

Wśród składanych przez radną Agatę Diduszek-Zyglewską interpelacji znajdziemy te, w których domaga się ona przesunięcia lekcji religii na ostatnią bądź pierwszą godzinę lekcyjną czy tą, w której oburza się na przesłanie przez dziennik elektroniczny informacji o konkursie „Pomóż ocalić życie bezbronnemu” o nagrodę im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Jak wskazuje radna, „Publiczna szkoła podstawowa jako placówka edukacyjna nie może być miejscem propagowania tego typu sprzecznych z nauką, etyką i z konwencją o prawach człowieka ideologicznych fundamentalistycznych religijnych

przekazów”. Chociaż z drugiej strony Diduszek-Zyglewska aprobeuje organizowanie w szkołach tzw. tęczyowych piątków. Ponadto radna domaga się przeprowadzenia ankiet dotyczących realnej liczby uczniów w poszczególnych szkołach, którzy biorą udział w zajęciach z religii. W jej opinii badania te powinny odbywać się cyklicznie i być przekazywane do wiadomości publicznej. Diduszek-Zyglewska chce również poznać dokładne dane na temat zarobków katechetów w poszczególnych szkołach, a także kwotę, którą miasto rocznie przeznacza na ich wynagrodzenie.

Trzeba zaznaczyć, że w 2019 r. na zajęcia z religii uczęszczało ok. 70 proc. uczniów szkół podstawowych i około 45 proc. uczniów szkół średnich, o czym zresztą radna pisała w interpelacji z listopada ub.r. Dziś tym uczniom Diduszek-Zyglewska wraz z radną Renatą Niewitecką proponuje uszczuplenie lekcji religii. Do tego pomysłu odniósł się w rozmowie z nami radny Pragi-Południe Marek Borkowski. – Już pobieżna analiza interpelacji pani radnej Diduszek wykazała, że przejawia ona nadmierne zainteresowanie sprawami religijnymi, kłauzulami sumienia i sprawami związanymi z LGBT. Każdy może to zresztą sam sprawdzić na stronie BIP do czego zachęcam. Rozumiem, że radna została wybrana z określonej listy, przez określonych mieszkańców, ale w Warszawie żyją też ludzie, który borykają się na co dzień z wydawałoby się większymi problemami, jak codzienne awarie sieci ciepłowniczej. W tej kwestii, podobnie jak w przypadku awarii oczyszczalni Czajka jakoś aktywności obu pań radnych nie zaobserwowałem – podkreśla radny.

Natalia Karcz-Kaczkowska

EDUKACJA

Nauczyciele zostaną ponownie przetestowani



fot. Facebook/d

Jak ogłosił na czwartkowej konferencji prasowej minister zdrowia Adam Niedzielski, co najmniej do 14 lutego zostaje przedłużona nauka zdalna dla uczniów klas IV–VIII szkoły podstawowej. – Jeżeli w drugim tygodniu lutego będziemy wiedzieli, czy rozpoczęcie nauki przez klasy I–III nie przyczyniło się do zwiększenia wskaźnika zachorowalności, to będzie dawało przestrzeń do powrotu do szkół – stwierdził minister. I jednocześnie zapowiedział, że w drugim tygodniu lutego rząd powtórzy dobrowolne testy na obecność koronawirusa SARS-CoV-2 wśród nauczycieli szkół podstawowych klas I–III.

Przypomnijmy od 18 stycznia do nauczania stacjonarnego powrócili najmłodszy uczniowie. Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Warszawie podała dane dotyczące tego, jak wyglądała sytuacja w mazowieckich placówkach w pierwszym tygodniu po powrocie do nich uczniów. W okresie od 18 do 22 stycznia zanotowano 20 wniosków do powiatowych inspektorów sanitarnych od dyrektorów szkół z prośbą o naukę zdalną. Z czego 19 zostało rozpatrzonych pozytywnie. 11 z nich pochodziło z Warszawy.

(oprac. nkk)



GWILIA Z KORONAWIRUSEM

PIŁKA NOŻNA \ „W związku z gorszym samopoczuciem Walerian Gwilia przeszedł test na obecność wirusa SARS-CoV-2, (...) którego wynik był pozytywny. Zawodnik pozostaje w izolacji” – poinformowała na oficjalnej stronie Legia Warszawa. W piątek reszta zespołu została przebadana pod kątem potencjalnej obecności wirusa. Wszyscy otrzymali jednak wynik negatywny.

fot. Legia.net/d

PIŁKA NOŻNA



Bartosz Slisz to teraz jeden z najważniejszych piłkarzy Legii | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Sentymentalny wyjazd Michniewicza

Legia wznowi rozgrywki w PKO Ekstraklasie już w niedzielę. Mistrzowie Polski zmierzą się na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biała w ramach 15. kolejki rozgrywek. – Kłopotów nam nie brakuje, ale mamy strategię na to spotkanie – przyznał trener Czesław Michniewicz.

Artur Szczepanik

Legia przed meczem w Beskidach pozostała z jednym młodzieżowcem w składzie – Bartoszem Sliszem. – Bartosz jest wartościowym zawodnikiem Legii. Cieszę się, że mamy go w składzie. Może grać jako defensywny pomocnik, ale ustawiamy go również wyżej. Mamy wystarczającą liczbę młodzieżowców. W kadrze są Nikodem Niski czy Jakub Kisiel, który może znaleźć się na ławce rezerwowych w niedzielę. Duże szanse na grę ma także Kacper Kostorz, który potrzebuje chwili na adaptację do wysiłku meczowego trwającego 90 minut. To piłkarz chętnie pracujący indywidualnie, ale odbudowa musi potrwać – wiele przeszedł w ostatnim czasie – powiedział trener Legii.

Do zespołu mistrza Polski w końcu ma trafić nowy zawodnik – na testach medycznych jest reprezentant Czarnogóry Marko Janković.

– To piłkarz zaawansowany technicznie. Potrafi w niekonwencjonalny sposób rozwiązywać sytuacje na boisku. Jest niesablonowy, ma dobre uderzenie, a dodatkowo odnajduje się w małej grze. Może być „dziesiątką”, ale także skrzydłowym schodzącym z prawej flanki do środka. Skutecznie

się przemieszcza, a jego warunki fizyczne mogą być atutem. Nie będzie brany pod uwagę na mecz z Podbeskidziem, ale możliwe, że pojedzie z nami, by poznać sposób funkcjonowania Legii – ocenił Michniewicz.

Trener nie ukrywa, że oczekuje większej liczby wzmocnień i podobno jego żądania transferowe mają zostać spełnione. – Zawodnika można pozyskać szybko, ale nie zawsze będzie to słuszny wybór. Czasem warto poczekać, bo transfer ma wiele składowych. Spokojnie czekam na to, co przyniesie czas – stwierdził Michniewicz.

W niedzielę Michniewicz wróci do klubu, który dobrze zna, bo prowadził Górali w 2013 r.

– Czas pracy w Podbeskidziu był cudowny. Utrzymaliśmy się i mawialiśmy, że zdobyliśmy małe mistrzostwo Polski. Całość była sukcesem, radością i miło wspominać czas spędzony w ekipie Górali. To stabilny klub, który nawet na zapleczu ekstraklasy zmieniał się na plus. Do zespołu wrócił trener, który tworzył historię, ma do dyspozycji piękny stadion i dobrą bazę szkoleniową. Podbeskidzie wróciło do korzeni i sądzę, że jest to sposób na utrzymanie w lidze – stwierdził trener Legii.

NIE PRZEGAP

PKO Ekstraklasa
Podbeskidzie Bielsko-Biała
– Legia Warszawa
niedziela, 31 stycznia,
godz. 17.25
Transmisja
w CANAL+PREMIUM

SIATKÓWKA

Nowy sponsor Legionovii

Siatkarki Legionovii wchodzą w rok 2021 z dużą energią nie tylko na boisku, lecz również pod względem biznesowym. Nowym sponsorem tytularnym ekipy z Legionowa została firma IŁ Capital, a drużyna zmienia nazwę na DPD IŁ Capital Legionovia Legionowo. IŁ Capital to działający na rynku lokalnym i międzynarodowym holding inwestycyjny, poza Polską prowadzący działalność m.in. w Chorwacji i Dubaju. Stojący na jego czele prezes Igor Łukasik w przeszłości profesjonalnie uprawiał piłkę siatkową, więc doskonale rozumie mechanizmy działające w tej dyscyplinie.

VERVA Warszawa znów to zrobiła

Siatkarze Andrei Anastasiego przegrywali z Asseco Resovia Rzeszów 0-2, ale odwrócili losy meczu i zwyciężyli 3-2. Dzięki temu zdobyli 2 pkt do tabeli PlusLigi i zachowali szansę na awans do ćwierćfinału Pucharu Polski. O tym, czy zagrają o to trofeum, zadecyduje wyjazdowy mecz Asseco Resovii z Grupą Azoty Zaksą Kędzierzyn-Koźle. Jeśli rzeszowianie przegrają z mistrzami Polski 0-3 lub 1-3, to właśnie Verva dostanie szansę rywalizacji o puchar. Statuetką MVP wyróżniony został Bartosz Kwolek. Przyjmujący Vervy Warszawa Orlen Paliwa zagrał jak na mistrza świata przystało i zdobył 22 pkt.

TENIS

Świątek z wolnym losem w Melbourne

Iga Świątek udział w pierwszym tegorocznym turnieju WTA na kortach twardych w Melbourne zacznie od drugiej rundy. Polska tenisistka będzie w rozpoczynającej się w niedzielę imprezie rozstawiona z numerem szóstym.

Zajmująca 17. miejsce w światowym rankingu Świątek w drugiej rundzie zmierzy się ze 104. w tym zestawieniu Słowenką Kaja Juvan, z którą prywatnie się przyjaźni, lub z Chiną Yafan Wang (96. WTA). W niedzielę ruszą równolegle toczące się dwa turnieje WTA w Melbourne, oba z pulą nagród 565 tys. dol. Dla rozróżnienia jeden nazwano Yarra Valley Classic, a drugi Gippsland Trophy. Triumfatorka ubiegłorocznego French Open wystąpi w pierwszym z nich, a w obsadzie są także Japonka Naomi Osaka i Ukrainka Jelina Switolina, z którą Polka trenowała podczas kończącej się kwarantanny. W drugiej z imprez zaprezentują się np. pierwsza rakieta globu Australijka Ashleigh Barty, Amerykanka Sofia Kenin, która będzie bronić tytułu w Australian Open oraz jej siostra na rodaczka Serena Williams.

Podwójne zawody ATP, które ruszą w poniedziałek w tym samym mieście, nazwano Great Ocean Road Open i Murray River Open. Hubert Hurkacz i Kamil Majchrzak wystąpią w pierwszych z nich. Drabinka ukaże się w sobotę. Będą to pierwsze starty w Melbourne dla zawodników, którzy kończą tam obecnie dwutygodniową kwarantannę po przybyciu na antypody. Tegoroczna edycja wielkoszlemowego Australian Open rozpocznie się 8 lutego.

(asz)